„NOWY ŚWIAT"
The only Polish A. B. C. Newspaper in the Eastern States

Nowy Świat
THE POLISH MORNING WORLD

Kto raz przeczytał „NOWY ŚWIAT" Ten zawsze go czyta
6 STRONIC 6

No. 184. Rok XXVI. DAILY AND SUNDAY NEW YORK, CZWARTEK, 5 LIPCA (THURSDAY, JULY 5) 1923 Entered as second Class Matter, March 21st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y. CENA 3 CENTY

MARSZAŁEK JÓZEF PIŁSUDSKI USTĄPIŁ Z PRZEWODNICTWA RADY WOJENNEJ

POGŁOSKI O ZAMACHU NA POCIĄG KRÓLA RUMUNJI FERDYNANDA

Tragiczna katastrofa w Poznaniu powoduje śmierć 30 osób

PRASA NIEMIECKA OBURZONA NA ŻYDÓW POLSKICH ZA OPUSZCZENIE MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH

(Specjalna wiadomość do „Nowego Świata").

WARSZAWA, 4 lipca. — W Warszawie krążyły wczoraj, dotychczas nie potwierdzone wieści, że na pociąg, na którym wracali z Polski do Rumunji król Ferdynand i królowa Marja urządzono szereg zamachów.

W jednym miejscu nawet został rozerwany tor kolejowy. — Pociąg nieuszkodzony szczęśliwie dojechał do Bukaresztu.

•

W pobliżu Poznania miała miejsce katastrofa, która pociągnęła za sobą śmierć 30 osób. Podczas otwarcia nowego mostu, zawalił się nowozbudowany most i 30 osób utonęło.

•

Prasa niemiecka szczególnie „Deutsche Zeitung", omawiając stosunki w Polsce, z oburzeniem podkreśla fakt, że żydzi zdradzili klub mniejszości narodowych, szczególnie Niemców, za co ich spotkała słuszna klęska.

WIELKA KATASTROFA KOLEJOWA W RUMUNJI

23 osoby zabite; 100 ciężko rannych—Pociąg pocztowy skutkiem otwarcia zwrotnicy najechał na pociąg towarowy

BUKARESZT, 4 lipca. — W miejscowości Vintelanca, położonej pomiędzy Buzeu i Ploesti około 35 mil na północ od Bukaresztu miała miejsce olbrzymia katastrofa kolejowa. Skutkiem fałszywego nastawienia zwrotnicy pociąg pocztowy Bukarest-Jassy, jadący z największą szybkością najechał na pociąg stojący na bocznym torze. Wagony pociągu pocztowego powsuwały się jeden w drugi jak luneta teleskopu, a wagony trzeciej klasy zostały strzaskane w drzazgi. 60 osób zostało na miejscu zabitych, a 100 ciężko rannych.

Ford rozdaje miljon dywidendy dla 30 tysięcy robotników

DETROIT, 4 lipca. — Robotnicy zatrudnieni w fabrykach Forda w liczbie 30,000 otrzymali miljon dolarów dywidendy po 8 procent od sta za ubiegłe 6 miesięcy br. Otrzymana dywidenda wypłacana jest od akcji, które robotnicy zakupują u Forda za jedną trzecią cześć sumy otrzymywanej w roku zapłaty. Żaden robotnik nie może jednak nabyć więcej, jak za sumę jaką zarabia u Forda w ciągu jednego roku. Ogłoszenie w 1914 roku wielkiego planu według którego robotnicy stawaliby się współwłaścicielami zakładów Forda przez zakupywanie przymusowych akcji do wysokości jednej trzeciej sumy zarobku i wyznaczenie przez Forda 5-dolarowej za płaty przy 8 godzinnym dniu pracy zjednało Fordowi wśród robotników amerykańskich opinję oryginalnego kapitalisty przyjaznego dla robotników.

Budżet francuski wykazuje nadwyżkę

PARYŻ, 3 lipca. — Urzędowy organ francuskiego ministra finansów, datowany pierwszego lipca, wydany dzisiaj, ogłasza pozycje dochodów i rozchodów przewidzianych na rok przyszły, które zostały zatwierdzone przez parlament i przedstawiają się następująco:

Wydatki 23,402,487,556 fran. Przychody 23,437,954,833 fran. Nadwyżka 35,467,277 franków.

W pozycji dochodów zawarta jest pożyczka, która ma być wydana na 400,000 i 125,000.000, należnych od kolei państwowych za materjały kolejowe i 500,000,000 z dochodów od podatków wojennych.

Życzenia prezydenta Millerenda dla Stanów Zjed. nocz. z okazji „4 Lipca"

PARYŻ, 4 lipca. — Prezydent Francji Millerand przesłał prezydentowi Hardingowi z okazji święta niepodległości Stanów Zjednoczonych serdeczne życzenia dla narodu amerykańskiego z zapewnieniem, że naród francuski „nigdy niewygasłem entuzjazmem łączy się duchowo z narodem amerykańskim w jego wielkim dniu święta niepodległości Stanów Zjednocz.".

Rocznica święta niepodległości przypomina nardowi St. Zjedn. i światu wszystkie cierpienia jakich doznał naród amerykański, zanim sobie zdobył wolność i cierpienia, jakie przeszły wspólnie Francja i Stany Zjednoczone w obronie wolności świata.

KAPITALIŚCI STALOWNI ŻĄDAJĄ IMIGRANTÓW DO PRACY

SPROWADZENI Z POŁUDNIA MURZYNI OKAZALI SIĘ NIEZDOLNI

PITTSBURG, P., 3 lipca. — Kapitaliści stalowi z okolic Pittsburga, niezadowoleni z murzynów, sprowadzonych do roboty w stalowniach, zwrócili się do rządu z prośbą, by im pozwolił zabierać do pracy w stalowniach imigrantów przybyłych z Europy. Kapitaliści ofiarowują imigrantom stałą pracę i 40 do 50 cent. za godzinę pracy dla zwykłych robotników i wyższą zapłatę dla wykwalifikowanych robotników.

GEN. WOOD OSKARŻONY O NADUŻYWANIE WŁADZY

Przewodniczący Senatu żąda zmiany formy rządu

MANILA, 3 czerwca. — Prezydent senatu wysp Filipińskich Manuel Quezon zarzucił dzisiaj gubernatorowi L. Wood niepotrzebne mieszanie się do wewnętrznych spraw wysp Filipin i oświadczył, że zachodzi pewność ze przyjdzie do zasadniczych nieporozumień pomiędzy rządem a legislatura.

Konferencja właścicieli kopalń węgla i górników

ATLANTIC CITY, 3 lipca. — W piątek rozpocznie się tutaj konferencja przedstawicieli kopalń węgla i przedstawicieli górników węglowych dla ułożenia warunków przyszłego kontraktu który ma wejść w życie po wygaśnięciu dotychczasowej umowy kończącej się z dniem 30 sierpnia.

Patrjarcha Melitos został wezwany do rezygnacji

Konstantynopol, 3 lipca. — Patrjarcha Melitos Metaxakis, został wezwany przez zwolenników Venizelosa do rezygnacji z urzędu patrjarchy kościoła wschodniego. Jeżeli coś ważnego nie zajdzie w tej sprawie patrjarcha Melitos opuści Konstantynopol we środę i uda się na okręcie angielskim do klasztoru na górze Atos. Powodem żądania rezygnacji patrjarchy przez Venizelosa, ma być potrzeba nawiązania pokojowych stosunków pomiędzy rządem, do czego osoba patrjarchy Metaxatisa, jako nieuznanego przez rząd turecki, mogłaby być wielką przeszkodą.

„Będzie zbrodnią umierać przed 75-tym rokiem życia"

Ludzie poinformowani dobrze powinni żyć do późnego wieku

ATLANTIC CITY, 4 lipca. — Dr. Claud H. Burrett prezydent amerykańskiego instytutu Homeopatji w przemówieniu wygłoszonem na 75 kongresie stowarzyszenia Homeopatów wyraził przekonanie, że gdyby ludzie byli lepiej poinformowani o obowiązku pielęgnowania zdrowia i chorobach trapiących ludzkość, w życiu ludzi nastąpiłby zwrot do długowieczności, która była udziałem pierwotnych ludzi.

„W tych warunkach byłoby zbrodnią dla człowieka umierać przed 75 laty życia, ponieważ jednostka ludzka obznajomiona dobrze z istotą chorób umiałaby ich unikać, a tylko przez lenistwo i lekkomyślność mogłaby podlegać niszczącym organizm chorobom.

Ze względu na poważne zmniejszenie się skali urodzin, pielęgnowanie zdrowia w celu przedłużenia życia i poprawienia wartości rasy ludzkiej, jest obowiązkiem narodów, które nieświadomie lekceważą ten wielki obowiązek względem ludzkości."

Turyści-amerykańscy pozbawieni swobody w Turcji

Konstantynopol, 3-go lipca.— Wielu turystów amerykańskich i kupców zostało pozbawionych swobody ruchów w Turcji na skutek rozporządzenia rządu tureckiego i nie może opuścić Turcji.

Admirał Bristol w imieniu rządu amerykańskiego, zaprotestował przeciw ograniczeniu swobody ruchów obywateli amerykańskich przez rząd turecki.

ANGLJA TRACI CIERPLIWOŚĆ—MÓWI CURZON

ODPOWIEDŹ FRANCJI NIE ZADAWAŁA ANGLJI

Anglja załatwi spór z Niemcami na swój sposób

LONDYN, 4 lipca. — Minister dla spraw zagranicznych odbył bardzo długie konferencje z ambasadorem Belgji, baronem Moncheur i francuskim markizem St. Aulaire w sprawie sporu odszkodowaniowego Niemiec dla aljantów w tym względzie. Rozmowa lorda Curzona z przedstawicielami Belgji i Francji nie wypadła zadawalająco. Przedstawiciel Francji nie dał odpowiedzi na pytania zawarte w kwestjonarjuszu przesłanem przez premjera Baldwina premjerowi Poincare'mu w celu wyjaśnienia ścisłego stanowiska Francji względem sprawy Ruhr i odszkodowań. Lord Curzon następnie oświadczył przedstawicielowi Francji, że rząd angielski jest naciskany przez całą angielską opinję publiczną, by sprawa odszkodowaniowa została stanowczo załatwiona ponieważ naród angielski zaczyna tracić cierpliwość. — Rząd angielski odbędzie dzisiaj w tej sprawie specjalne posiedzenie gabinetu.

Śródmieście miasta Hardwick zniszczone przez pożar

HARDWICH, Vt., 4 lipca. — Skutkiem eksplozji w składzie fajerwerków, powstał pożar, który zniszczył całkowicie handlową dzielnicę miasta na przestrzeni 5 bloków. Szkody wyrządzone pożarem wynoszą 150,000 dol.

Angielscy eksperci zastanawiają się nad polityką anti-prohibicyjną

LONDYN, 4 lipca. — Premjer Baldwin w czasie przemówienia wygłoszonego w parlamencie, przedstawił w ponurych kolorach sprawę konfiskaty napoi alkoholicznych przez Stany Zjed. na okrętach angielskich, zawijających do portów amerykańskich.

Premjer Baldwin oświadczył, że rząd angielski dotychczas czeka na sprawozdanie ekspertów, wyznaczonych dla zbadania sprawy konfiskaty i po rozważeniu sprawozdania poweźmie odpowiednie kroki.

Okręt wojenny przeciw strajkierom

ST. JOHNS, 3 lipca. — Okręt angielski Wistana, udał się dzisiaj do Sydney N. S. w związku z zaburzeniami, jakie wybuchły w tym mieście po wybuchu strajku w miejscowych stalowniach „British Empire Steel Corporation".

Pozdrowienie Marszałka Ferdynanda Foch'a do legjonu amerykańskiego

INDIANOPOLIS, 4 czerwca. — Z okazji rocznego zjazdu weteranów armji amerykańskiej z wojny wszechświatowej, odbywającego się tutaj, Marszałek Foch nadesłał weteranom zorganizowanym w Legjon Amerykański serdeczne pozdrowienie, które brzmi: „Francja dzisiaj walczy za te same ideały, które ożywiały Legjonu. Czuję się szczęśliwy, że mogę Wam przesłać wyrazy szczerej przyjaźni i podziwu".

PRZEWODNICZĄCY RADY W RAZIE WOJNY JEST NACZELNYM WODZEM

Życzenia prez. Wojciechowskiego dla St. Zjedh. z okazji święta „4 Lipca"

WARSZAWA, 3-go lipca.— W okazji święta niepodległości Stanów Zjednoczonych, prezydent Wojciechowski przesłał prezydentowi Hardingowi i Narodowi Stanów Zjednoczonych depeszę z wyrazami szczerej przyjaźni.

DALSZY ROZŁAM W PRAWOSŁAWNEJ CERKWI ROSYJSKIEJ

BISKUP ANTONIN USUNIĘTY JAKO ZWIERZCHNIK CERKWI ODRODZONEJ

MOSKWA, 4 lipca. — Biskup Antonin, który od roku stoi na czele ruchu dążącego do utworzenia nowej cerkwi odrodzonej i był jednym z głównych przywódców religijnych, zgadzających się na zabranie przez rząd skarbów kościelnych, został usunięty ze stanowiska przywódcy „Cerkwi Odrodzonej", a na jego miejsce został powołany biskup Odesy Ewdokin. Usunięcie biskupa Antonina równocześnie z powrotem patrjarchy Tichona na widownię publiczną, spowodowało nową komplikację w naprężonych stosunkach cerkiewnych w Rosji. Biskup Antonin wypowiedział gwałtowną walkę księdzu Kraśnickiemu, twórcy projektu w małżeństwie biskupów i księdzu Vedenskiemu kierownikowi nowopowstałego kościoła apostolskiego w Rosji.

Górnicy zakupują kopalnie węgla

SPRINGFIELD, Ill., 3 lipca.— Unja górników węglowych w stanie Illinois, zakupiła kopalnie węgla w Henin Ill., która zeszłego czerwca była sceną gwałtownych zaburzeń górniczych. — Właściciele zmuszeni zostali sprzedać kopalnie ,aby zaspokoić pretensje poszkodowanych w zaburzeniach. Cena kopalni została ustalona na 726,000 dolarów.

USUNIĘTY GENERAŁ GRECKI PLANOWAŁ ZAMACH STANU

Generał Pangalas dążył do ogłoszenia dyktatury

LONDYN 3 lipca. — Cenzura grecka skonfiskowała następujący telegram, wysłany w dniu 23 czerwca przez korespondenta londyńskiego „Times'a".

„Pułk. Plastiras, szef rządu po zwiedzeniu frontu w Tracji usunął generała Pangalosa głównego dowódzcę w Tracji i dowódzców dwuch korpusów z ich stanowisk, ponieważ planowali przeprowadzenie zamachu stanu i zaprowadzenie dyktatury i odłożenie wyborów do parlamentu, które przypuszczają, mogą wypaść niepomyślnie dla twórców rewolucji."

MINISTER WOJNY SZEPTYCKI ZA WSZELKĄ CENĘ STARAŁ SIĘ ZATRZYMAĆ MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO

Piłsudski mimo wielkich próśb, błagań i nalegań nie zmienił swego postanowienia

Wiadomość Zjednoczonej Prasy (Associated Press)

WARSZAWA, 4 lipca. — Marszałek Józef Piłsudski, były Naczelnik Państwa w czasie długiej konferencji z ministrem dla spraw wojskowych, generałem Szeptyckim ustąpił ze swojego stanowiska, przewodniczącego Wielkiej Rady Wojennej.

Przez swoje ustąpienie Marszałek Piłsudski zerwał wszelką czynną łączność, jaką dotychczas posiadał z rządem wykonawczym Rzeczypospolitej Polskiej. Pomiędzy Marszałkiem Piłsudskim i ministrem dla spraw wojskowych, generałem Szeptyckim odbyła się długa, chwilami bardzo cierpka dyskusja, w której generał Szeptycki za wszelką cenę starał się przekonać Marszałka Piłsudskiego, aby dla dobra Rzeczypospolitej i Armji pozostał nadal na swoim stanowisku.

Wszelkie prośby, błagania i nalegania pozostały bez skutku. Marszałek Piłsudski nie zmienił powziętego raz postanowienia i usunął się zupełnie w zacisze życia prywatnego.

POLAK WSPÓLNYM DELEGATEM MAŁEJ ENTENTY DO KOMISJI ODSZKODOWAŃ

PARYŻ, 4 lipca. — Dr. Jan Łozowski, członek najwyższego sądu Rzeczypospolitej Polski został wyznaczony dzisiaj, jako wspólny delegat Małej Ententy, Polski, Czechosłowacji, Rumunji, Jugosławji i Grecji do międzyaljanckiej komisji odszkodowania wej na okres rozpoczynający się 1go lipca.

WŁOSI ZA JAKNAJSZYBSZEM ZAŁATWIENIEM SPRAWY ODSZKODOWAŃ

Gdyby nie spór wśród aljantów Niemcy dawnoby się poddali

RZYM, 4 lipca. — Premjer Mussolini w sprawie obecnego kryzysu odnośnie odszkodowań wyraził przekonanie, że Niemcy dawnoby się byli poddali żądaniom aljantów, gdyby nie niezgoda wśród samych aljantów. Upór niemiecki został wzmocniony nie porozumieniem wśród aljantów i kryzys odszkodowaniowy przeciąga się niebezpiecznie, grożąc wielką katastrofą. Premjer Mussolini ma jednak nadzieję, że aljanci znajdą drogę wyjścia z trudnej sytuacji do czego doskonale wskazuje drogę memorjał przedłożony w grudniu u. r. przez finansistów włoskich.

Obrabowanie kasy kolei New Jersey Central

BAYONNE, N. J., 3 lipca.— Nieznany rabuś rozbił kasę na stacji kolei N. J. Central, przy 51 ulicy w Bayonne, N. J. Rabuś zabrał z kasy przeszło 1000 dolarów i kilkaset biletów kolejowych z Bayonne do New Yorku.

Pożar stacji kolei Lackawanna

SYRACUSE, N. Y., 3 lipca.— Stacja kolei Lackawanna w Blodgett Mill, została zniszczona doszczętnie przez pożar powstały skutkiem eksplozji ogni sztucznych złożonych na stacji.

DLACZEGO MARKA POLSKA SPADA?
Prezes Zarządu Banku dla Handlu i Przemysłu w Warszawie
Stefan Benzeff
odpowie na pytanie
JUTRO
w
„Nowym Świecie"
Wyczerpujące artykuły w tej kwestji —pisane przez najlepszych fachowców dają nam dokładny obraz stosunków gospodarczych w Polsce

DROBNE OGŁOSZENIA
NA NUMER NIEDZIELNY POWINNY BYĆ DOSTAWIONE NAJPÓŹNIEJ W PIĄTEK WIECZÓR

KRONIKA MIEJSCOWA

Dzisiaj — Antoniego.
Dzisiaj — Pogoda.

RUCH OKRĘTÓW

Przybędą do New Yorku:

Czwartek: Forth George z Londynu,
Piątek: Belgenland z Antwerpji,
Mongolia z Hamburga,
Resolute z Hamburga,
President Harding z Bremy,
Veendan z Rotterdamu,
Mauretania z Southampton

Odpłyną z New Yorku:

Czwartek: President Adams do Londynu,
Finland do Hamburga

Wycieczka Ligi Kobiet

Liga Kobiet urządza wycieczkę w niedzielę 8-go lipca b. r. do Pelham Bay Parku. Początek o godzinie 10-ej rano.

Dojazd: — Subway Lexington Ave. do Pelham Bay Parku.

Komitet będzie czekał przy stacji.

Zapraszamy wszystkich sympatyków.

Liga Kobiet, Oddz. 2.
w New Yorku.

Wielki Piknik

urządzają

Złączone Towarzystwa: Sokół gniazdo 635 i Tow. Synów Korony Polskiej, w Astoria, L. I., w niedzielę, dnia 8-go lipca 1923 roku w Czeskim Domu Parku, Woolsey ave., róg 2cj ave. Astoria, L. I. Początek o godzinie 1ej po południu. Wstęp 50 od osoby. Muzyka doborowa polska. Gra w kręgle o cenne nagrody, loterja i różne niespodzianki.

Morderca wolny

Edward Loughlin, lat 18, który był aresztowany i osadzony pod kluczem, jako winny śmierci Jana Nowakowskiego, lat 59, z pn. 82 Box ulica Greenpoint, został w dniu wczorajszym zwolniony od odpowiedzialności. Oskarżony tłómaczył się, że Nowakowski począł go bić i on w obronie osobistej uderzył go pięścią w głowę. Ponieważ uderzenie było skierowane w skroń, Nowakowski zmarł w kilka godzin po wypadku z powodu nadwyrężenia tkanek mózgowych.

Julżewicz aresztowany

W tych dniach aresztowano szofera Brownsville Lumber Co. W. Julżewicza, 259 Thatford Ave., który najechał i uderzył 19 miesięcznego Szymona Dreyfusa. Chłopiec doznał niebiezpiecznych obrażeń ciała i zmarł nazajutrz po wypadku.

Osobiste

W dniu wczorajszym zawarły związki małżeńskie niżej wymienione osoby:

Walter Catterson z p. Józefiną Mackiewicz, i Harold Snedeker, z p. Stefanją Kronkiewicz..

Komitet Pomocy Polskiego Czerwonego Krzyża

Komitet Pom. Polskiego Czerwonego Krzyża Zł. Tow. Polskich zwołuje następne posiedzenie dn. 6-go lipca w Domu Narodowym, 19 St. Marks Place, New York o 8-ej wieczorem.

Delegaci towarzystw, organizacyj i zrzeszeń proszeni są o przybycie na to posiedzenie.

TOWARZYSZE!

W niedzielę dnia 10 lipca o godzinie 10tej przedpołudniem odbędzie się w Domu Narodowym Konferencja Okręgowa.

Wobec tego, iż mamy bardzo ważne sprawy do omówienia pożądanem jest, abyście się stawili licznie i punktualnie.

A. Giersz, sekr.

RIVOLI TEATR, B'WAY i 49 UL. Najsławn. produkcja ostatnich lat „MERRY—GO—ROUND" Pociągające, wzruszające, zachwyc.
RIALTO TEATR, B'WAY i 42 UL. Emil Jannings w „Piotrze Wielkim" „PETER the GREAT", z największymi europ. artystami. Obrazy naukowe i komiczne. — Orkiestra Symfoniczna. Bilety 30 do 85c.

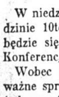
MUSICIE UMIEĆ TAŃCZYĆ
Nie zwlekajcie! Nauczcie się natychmiast w starej i najlepszej polskiej SZKOLE TAŃCÓW 177 EAST 84th STREET róg 3-ej Avenue
Zawsze otwarta. Ceny umiarkowane. — Mamy pięćdziesiąt doświadczonych nauczycielek.

NA POKŁADZIE OKRĘTU „ESTONIA"

Drugi transport imigrantów z Polski

(Sprawozdanie reportera „Nowego Świata")

Przybyli do New Yorku:

Wiktor i Czesław Makarewicz, 195 Broom St.

Olga Naruszko, 533 East 6 St.

Szczepan i Bolesław Szymańscy 307 East 63 ul.

Apolinary Kurlandzki, 953 — 3 Ave.

Teodor Bodziel — 58 West 115 ul.

Do Brooklyna:

Adolf Najdzinowicz, 718 — 4 Ave.

Teodor Małachowski, 1692 Siegel St.

Amelja i Stanisław Dzieniawa, 103 Johnson Ave.

Do Jersey City: — Józefa i Aleksandera Brzuszkiewicz, 153 — 15 St.

Do Trenton: — Juljanna, Leon, Czesław, Tadeusz i Marja Czartoryscy, 108 Bromich Ave.

Do Harrison: — Cęcylja Siedlecka, 31 Cliverent Ave.

Do Newark: — Onufry Trusz, 14 Belmont Ave.

Władysława Gołębiowska, 440 Mass St.

Do Commach, L. I.: — Rozalja i Anna Dopiłko.

Do Medwy, Mass.: — Stefan Dzieczko.

Do Gardenville, N. J.: — Agata i Antoni Fedomk, Box 172.

Do Chicago: — Wiktor Gomulczyk, Józef Januszkiewicz, Stanisław Kopyto, Jan Orkisz, Zacharjusz, Albina, Jerzy, Helena i Nina Puchowscy.

Do Bostonu: — Katarzyna i Tekla Solar.

Do Southmapton, Mass.:—Franciszek Skorupski.

Do Legan, W. Va.: — Andrzej Surmański.

Do Vivian, W. Va.: — Marcin Figura.

Do Detroit: Franciszek Turek, Józef Tuszyński, Jan Kraśnik i Paweł Blasiak.

Do Philadelphia, Pa.: — Weronika, Stanisław i Eugenja Kobylańscy; Katarzyna Makowiecka.

Do Chanenburg, Pa.: — Jan Fedak.

Do Buffalo: — Józef Kwiatkowski.

Do Mansfield: Antoni Kozioł.

Do Luisland, Ill.: — Franciszek Lipkowski.

Do Uniontown, Pa.: — Jan Latawiec.

Do Harrisburg, Pa.: — Ewelina Lach.

Do Reading, Pa.: — Bolesław Malinowski.

Do Minneville: — Dominik Motejko.

Do Newport, N. Y.: — Józef Owsianowicz.

Do Brighton, Mass.: — Witold Przygodzki.

Do Cleveland: — Franciszka i Stanisław Jurak.

Do Battle Creek, Mich.: — Jan Tybula.

Do New Castle, Pa.: — Franciszek Wojnar.

* * *

Przybyłem do doku.

Tłumy składające się z rodziców, braci, sióstr i znajomych emigrantów tamowały wejścia.

Płacz, okrzyki radości na widok dawno niewidzianych, a drogich sercu osób, wykrzykniki szoferów: „Taxi, taxi"! — mieszały się z tonami orkiestry okrętowej, grającej jakiegoś smętnego walca.

Torując sobie drogę łokciami, spocony i zdenerwowany wszedłem na okręt.

Tu mnie przywitał „purser" słowami: „Myślałem, że pan dziś nie przyjdzie, a szkoda by było, bo mamy wielu rodaków pańskich na okręcie". Mówiąc to wskazał ręką na grupkę ludzi, których czysto polskie rysy tworzyły ostry kontrast ,różniący ich od innych pasażerów.

Podszedłem do nich i zapytałem pierwszego z mężczyn, skąd jest.

— A na co to panu? — zapytał. Powiedziałem.

— O, to bardzo dobrze. Cieszymy się, że gazeta pana interesuje się imigrantami. Ja, widzi pan, jestem z Galicji: z Przemyśla.

U nas w Przemyślu

— Nadzwyczajnych zdarzeń nie było. Forty: Optyń, Hermanowice i Grochowo rozebrano. Szkołę wojskową przeniesiono do Krakowa. Narazie stoi 5 pułków wojska składającego się z piechoty, saperów i artylerji. Cukru brak i czasem nawet za bardzo wielką cenę go dostać nie można.

Przemycane złoto

Ledwie pożegnałem pesymistę, podszedł do mnie niemłody mężczyzna i rzekł: „Ja tam więcej nic ciekawego panu nie powiem o Przemyślu, ale żeby pana interesowała pewna historja, która miała miejsce podczas podróży naszej do Gdańska, to służę".

— Ależ proszę, niech pan mówi.

— **W Tczewie** podczas rewizji pasażerów urzędnicy polscy, aresztowali niejakiego Schwarca, który chciał przewieźć przez granicę około 75-ciu miljonów marek polskich w złocie.

Mimo, że ów jegomość posiadał przepustkę z Ministerjum Finansów, urzędnicy zatrzymali go celem otrzymania wyjaśnień od władz, kto i jakim prawem podobne przepustki wydaje.

—Tak panie — dodał z radością — nie udało się ptaszkowi.

W Wadowicach

Życie kipi i wre jak za dawnych czasów. Kupcy z Górnego i Cieszyńskiego Śląska przywożą swoje towary. Cegielnie wyrabiają dachówki i cegłę w bardzo wielkich ilościach, gdyż w ostatnich czasach otrzymały szereg zamówień z zagranicy. Pracuje w nich około 1000 robotników. Fabryka opłatków używanych przeważnie do lekarstw powiększyła lokal i daje pracę 50-ciu dziewczętom.

W Krośnie, Gorlicach i Limanowie

Odkryto szereg nowych pokładów nafty. Rafinerje należące kiedyś do kompanji zagranicznych przejął rząd Polski. Większa ilość nafty wywożona jest do Czechosłowacji, Śląska i Rumunji.

Tartaki powstają w lasach okolicznych, jak grzyby po deszczu i rzną budulec, który przeważnie eksportowanym jest do Szwajcarji.

W Andrzechówku

Są czynne tylko cztery fabryki tkackie, które zatrudniają około 300 ludzi. Ponieważ na miejscu brak pracy, robotnicy udają się do pobliskich miasteczek: Kent i Białej Bielskiej. W miastach robotnika przyjmują z otwartemi rękoma, gdyż brak jest fachowców.

W Starych Stawach

Zmarł szanowany przez gospodarzy 30-letni Karol Paklarz. — Przyczyną śmierci była własna nieuwaga. Paklarz wrócił z pracy w polu spocony i napił się wody. Nazajutrz zachorował na zapalenie płuc i po kilku tygodniach choroby zmarł budząc smutek żal w sercach tych, którzy go znali i poważali.

W Truszkach

Ledwie zmarł po długiej chorobie płucnej Adam Zukowski, jak zawitał bociek do Stanisławostwa Klewickich, dając im pięknego i zdrowego syna.

A ponieważ bociek jest nader pracowitym ptakiem w kilka dni obdarzył Mielnickich Jana i Teklę oraz Wysockich Aleksandra i Zofję hożemi córami. Urządzono chrzciny, na których prócz rodzin, było mnóstwo znajomych z różnych okolic.

W Zelechach

Dużo mówiono o śmierci Matejkowskiego, którego zabójcami byli bracia Czesław i Aleksander Pieńkowscy.

Pieńkowscy napadli na Matejkowskiego, gdy ten wracał z zabawy urządzonej na cześć przy[illegible] przyjaciela z wojska. Rozpoczęła się bójka. Napastnicy widząc, że nie dadzą Matejkowskiemu rady, wydobyli z kieszeni noże i poczęli go kłuć, tak długo aż zemdlał. Napastników aresztowano i osadzono pod kluczem.

W Bobrowie

Rządzi, jak dawniej „dziedzic" Ząbach, płacąc wyrobnikom ile chce i kiedy chce. Ci muszą mu być posłuszni, gdyż w okolicy brak pracy i choćby nawet chcieli odejść nie mają gdzie i zaco.

Kapelan

Kapelanem na okręcie „Estonia" jest ks. Stanisław Kuczyński rodem z Warszawy, który zabawi w New Yorku kilka tygodni u znajomych i wróci do Polski w końcu miesiąca okrętem „Lituania."

R. Z.

Philadelphia i okolica

FIGIEL WŁAMYWACZA

Było to onegdaj. Słońce chyliło się ku zachodowi i zbliżał się wieczór. Kapitan policji, John Carlin, siedział właśnie w towarzystwie całej rodziny na ganku swojej rezydencji pnr. 1431 Ritner St., pykał fajeczkę, gawędził z sąsiadami i delektował się miłym chłodzikiem, który po kilku niezwykłych upałach zawitał nareszcie do miasta.

Tę właśnie chwilę wybrał jakiś dowcipny i niewykryty dotąd włamywacz. Zakradł się z tyłu do domu pana kapitana, przetrząsł i przeszukał bardzo dokładnie całe mieszkanie, zabrał panu kapitanowi pozostawioną z bluzą w mieszkaniu odznakę policyjną, klucze, między którymi znajdował się klucz od policyjnych budek telefonicznych, wszystkie wartościowe ubrania i futra wartości $573. cały aparat radio, trochę gotówki i wiele innych przedmiotów.

Dowcipny włamywacz musiał gościć w domu pana kapitana około godziny, a nie mogąc się doczekać gospodarza, ani też nikogo z jego rodziny, wyszedł z całym łupem bez pożegnania i przez nikogo nie zauważony.

Figiel, jakich mało...

KOMPROMITUJĄ POLSKIE IMIĘ

Najpiękniejszy niegdyś park „Fairmount" jest tak w każdą niedzielę zaśmiecany przez wycieczkowiczów gazetami, papierami—flaszkami i odpadkami jedzenia, mimo wyraźnego pod tym względem prawa miejskiego, napisów, specjalnie porozstawianych beczek na śmiecie i wyrozumiałości policji parkowej, iż władze poleciły zastosować bezwzględnie literę prawa i aresztować każdego, kto prawo to lekceważy.

W ubiegłą niedzielę aresztowano 35 osób i każdą zasądzono na $5.00 kary. Między aresztowanymi figurują prawie wyłącznie nazwiska żydowskie, polskie, ruskie i włoskie.

Przynajmniej Polacy nie powinni kompromitować swojej narodowości i narażać się na zarzut braku jakiejkolwiek kultury i ochędostwa. Park jest miejscem publicznej rozrywki do użytku publiczności, ale też publiczność ta powinna dbać o jego czystość. W przeciwnym razie park stałby się w jednym dniu śmietniskiem.

READING, PA.

Jan Wykoski wziął Jana Myszewskiego, żonatego zaledwie od trzech tygodni, na swój motocykiel i dał mu „rajda" do wieczności. Pędząc około 50 mil na godzinę, uderzył w kamień narożnikowy i jakkolwiek sam wyszedł z wypadku mało uszkodzony, towarzysz jego poniósł śmierć na miejscu. Wykoskiego aresztowano.

Zapraszamy na doroczny PIKNIK Oddziału 5 Z. S. P.

Jestemy gotowi na godne przyjęcie wszystkich naszych przyjaciół na dorocznym Pikniku Oddziału 5 Z. S. P., który się odbędzie dnia 8go lipca w lasku na Lewis Farmie. Początek o godzinie 10 rano.

PROGRAM ZABAWY:

1. Muzyka p. Millera,
2. Konkurs piękności panien.
3. „Noc na Dywanach" wspomnienia ze słynnego miejsca zabawowego w Warszawie
4. Zabawa specjalnie dla dzieci. Szanowna Publiczność ubawi się jak nigdy na świeżem powietrzu i w pięknej okolicy. Bufet zaopatrzony będzie w różne przysmaki. Do miłego zobaczenia się na Pikniku w niedzielę, dnia 8go lipca.

W KONSTANTYNOPOLU

Rycina przedstawia dwu rosyjskich nauczycieli sierocińca w Konstantynopolu, który utrzymywany jest przez załogę okrętów amerykańskich.

Druga Szkoła Tańców w Domu Polskim
Anna Niementowska otwiera drugą szkołę tańców klasycznych, scenicznych, narodowych i interpretatywnych, w Domu Polskim, — 211 Fairmount Ave. Wpisy odbywać się będą w poniedziałek, wtorek i czwartek, dnia 2, 3 i 5 lipca, od 7 do 9 wieczorem, oraz na pierwszej lekcji we wtorek 10 lipca, o godzinie 3 popołudniu. Kursa dla dzieci od lat 3 do 14. Osobne kursa dla dorosłych. Prywatne lekcje wedle umowy. — Metoda włoska i rosyjska.

Posiedzenie miesięczne Klubu Obywateli amerykańskich polskiego pochodzenia

Dzisiaj, dnia 5-go lipca o g. 8 wieczorem w Domu Narodowym.

Obecność wszystkich członków pożądana; ważne sprawy muszą być załatwione, a między innemi: sprawa lokalu.

Komitet zda sprawozdanie, co potrafił zdziałać w tym względzie.

French Line

PODRÓŻ WODĄ PRZEZ CAŁĄ DROGĘ DO POLSKI
S. S. PARIS, 18 Lipca i 15 Sierpnia świetne akomodacje na okręcie Paris i łączącym okręcie Pologne. Specjalny okręt LA POLOGNE odchodzi wprost do Gdańska i łączy się z PARIS w Hawrze.
Po wszelkie rozporządzenia zgłoście się do agentów lokalnej francuskiej linji, lub do biura kompanji
19 State Street
NEW YORK CITY

Aktywa przekraczają $108,000,000
DRY DOCK SAVINGS INSTITUTION
341 & 343 Bovery, Cor. 3rd St., N. Y.
Trustysi uchwalili dywidendę za trzy miesiące, kończące się 30-go czerwca 1923 od wszystkich upoważnionych do tego przez regulamin depozytów, po stopie CZTERECH procent rocznie, płatnych od dn. 16 lipca 1923.
Depozyty złożone do dnia 10 lipca włącznie będą pobierały procent od 1-go lipca 1923.
ANDREW MILLS, President.
ANDREW MILLS, JR., 1st Vice-Pres.
FREDERICK SHERWOOD, Treasurer
SAMUEL WEBSTER, Secretary.
Procent kredytowany i płacony kwartalnie

TheBank for Savings
IN THE CITY OF NEW YORK
280 Fourth Avenue, 13 Czerwca, 1923.
210-ta (Kwartalna) Dywidenda
Rada Trustysów uchwaliła udzielenie dywidendy procentowej za trzy miesiące, kończące się dnia 30 czerwca 1923, po stopie
Czterech Procent
rocznie od wszystkich upoważnionych do tego sum od $5 do $5,000, płatnych od dnia 20 lipca 1923.
DYWIDENDA zapisana będzie z dniem 1 lipca 1923 na dobro rachunku Depozytarjuszy, jako kapitał.
DEPOZYTY złożone do dnia 10 lipca 1923 włącznie oprocentowywać się będą od dnia 1 lipca 1923.
Specjalne Zawiadomienie
Regularne kwartalne dywidendy procentowe wydzielane będą odtąd z doliczaniem procentu, cztery razy rocznie, w pierwszych dniach stycznia, kwietnia, lipca i października.
Bondy Pożyczki Wolności (Liberty Loan Bonds), należące do depozytarjuszy, przyjmowane są bezpłatnie na przechowanie w kasach ogniotrwałych
Udzielanie pożyczek na Książeczki Wkładowe Depozytarjuszy.
WALTER TRIMBLE, President.
LEWIS B. GAWTRY, 1st Vice-President.
GEORGE E. ROOSEVELT, Secretary.

THE LINCOLN SAVINGS BANK OF BROOKLYN
Broadway at Boerum St.
Bez względu na to, jaki macie cel w życiu, jeżeli chcecie iść naprzód i nigdy nie pozostać w tyle,
MUSICIE OSZCZĘDZAĆ
Zacznijcie teraz — $1.00 otwiera konto.
115-a Półroczna Dywidenda wydzielona będzie z dniem 1 lipca 1923, po stopie
4½%
rocznie (płatnych od dnia 20-go lipca 1923)
Wkłady wniesione do dnia 13go lipca włącznie pobierać będą procent od 1-go lipca.
Począwszy od października 1923, dywidendy będą wydzielane i wypłacane KWARTALNIE.
CHARLES PROEB, Prezydent,
GEO. H. DOSCHER, Kasjer,
HENRY W. JENTZ, Kontroler.

NESTLE'S MILK FOOD
Od 50 lat najbezpieczniejsza forma przerobionego mleka dla dzieci.
Poślijcie po próbkę i po Książkę Matki, w polskim języku. Darmo.
NESTLE'S FOOD COMPANY
Nestle's Building
New York

Koszykarze w New Yorku i okolicy!

Nie zapomnijcie również o posiedzeniu Unji, które się odbędzie o godz. 4-ej po poł. w Domu Narodowym w dniu 14 lipca. rb.

CUNARD
NAJSZYBSZA DROGA DO POLSKI
Na jednym z 3 olbrzymów morza odjeżdżających z New Yorku co wtorek, do Southampton i z przesiadaniem w Anglji do Gdańska.
AQUITANIA MAURETANIA
BERENGARIA
Także regularne odjazdy przez Liverpool.
Cena do Gdańska:
2-ga klasa $150.00; 3-cia klasa $106.50 Plus Tax.
Ceny do Polskich miejscowości za aplikacją.
PASAŻEROWIE Z POLSKI
biorą okręt w Gdańsku do Southampton połączony z powyższymi olbrzymiemi okrętami. Tygodniowa obsługa.
Najszybsze okręty na świecie.
Po informacje tyczące się cen i potrzebnych dokumentów o przedpłacie pasażerów zgłosić się do najbliższego agenta. Jeden jest w Waszym mieście lub blisko.
Przekazy pieniężne płatne w Polsce. Szybkie, bezpieczne, odpowiedzialne.
CUNARD LINE
25 Broadway,
New York City

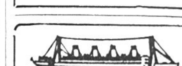
DO POLSKI
Kupujcie szyfkarty dla swoich krewnych
WHITE STAR LINE
Z N. Y. do Cherbourga i Southampton
HOMERIC 7 Lip., 28 Lip., i 25 Sierp.
MAJESTIC — 14 Lipca, 11 Sierpnia, i 1 Września.
(Największy okręt na świecie)
OLYMPIC .... 21 Lipca, 18 Sierpnia i 8 Września.
Szybkie połączenie z Bałtyckimi portami
AMERICAN LINE
z New Yorku do Plymouth, Cherbourga i Hamburga.
*MONGOLIA 12 Lipca, 16 Sierpnia i 20 Września.
MINNEKAHDA (3 klasa) 19 Lipca
KROONLAND .. 26 Lipca
*MANCHURIA .... 2 Sierpnia
FINLAND .... 9 Sierpnia
*Nowe kajuty 3-ciej klasy.
Bezpośrednie przesiadanie się do Bałtyckich portów
RED STAR LINE
Z New Yorku do Plymouth, Cherbourga, Antwerpji
BELGENLAND 11 Lip. *8 Sier. 5 Wrz.
ZEELAND .... 18 Lipca
LAPLAND .... 25 Lipca
GOTHLAND (tylko do Antwerpji) — 4 Sierpnia.
*11 rano.
Dobre jedzenie—Wygodne, zamknięte kajuty. — Duże sale ogólne. — Zgłoście się do miejscowego agenta lub do
PASSENGER DEPARTMENT
No. 1 Broadway New York City

BROADWAY SAVINGS INSTITUTION
ZAŁOŻONY W 1851.
5 & 7 PARK PLACE, N. Y.
(Naprzeciwko Woolworth Building)
4% PER ANNUM QUARTERLY DIVIDEND
Procent za trzy miesiące kończące się 30-go czerwca 1923, płatny od dnia 16 lipca 1923.
WKŁADY WNIESIONE DO DNIA 13 LIPCA WŁĄCZNIE, BĘDĄ SIĘ OPROCENTOWYWAŁY OD 1 LIPCA.
Procent płacony od sum
$1 do $5,000
ZAŁATWIANIE INTERESÓW POCZTĄ.

Greenwich Savings Bank
Sixth Ave., & 16th St., New York
Depozyty złożone do 10-go Lipca włącznie oprocentowują się od 1go Lipca
$1 otwiera rachunek
KWARTALNA DYWIDENDA
4% rocznie przyznano od dnia 1 Lipca 1923 od wszystkich rachunków od $5 do $5,000, upoważnionych do tego, do wypłacenia od dnia 16 Lipca 1923.
Charles M. Dutcher, President
L. De G. Quackenbush, Treasurer
Francis M. Bacon, B. Ogden Chisolm, Secretaries

O JÓZEFIE PIŁSUDSKIM

Z okazji Jego usunięcia się z armji. --- Dla „Nowego Świata" Napisał: T. WIENIAWA-DŁUGOSZOWSKI

Z chwilą, gdy rząd Witosa i stronnictw prawicy doszedł do skutku, Józef Piłsudski, pozostający ostatnio na stanowisku szefa sztabu jeneralnego, ustąpił z tego stanowiska i wystąpił z armji. Wiadomość ta obiegła całą Polskę i odbiła się głośnem echem poza jej granicami. Bolszewicy np. nie ukrywają swej radości z racji tego, że nareszcie zszedł im z oczu ten, który bronił Warszawy od nowego zaboru rosyjskiego w roku 1920. Cieszą się i Niemcy, że były ich więzień z Magdeburga sam się obecnie internował, z tego wojska, którego był duszą, i które prowadził do zwycięskiej walki przeciwko trójzaborowi, rządzącemu Polską przez 100 lat zgórą prawem kaduka. I wreszcie cieszy się polska reakcja, że ten „bandyta z pod Rogowa" już zrzucił mundur, na który mu pluto od szeregu lat, począwszy od pojawienia się jego nazwiska

JÓZEF PIŁSUDSKI
Tablica pamiątkowa na Uniwersytecie St. Batorego w Wilnie

na forum polityki polskiej. Oto znany (i w Ameryce) poseł Zamorski, autor „słynnej" broszury o Piłsudskim, za którą legjoniści bili go (Zamorskiego) po twarzy — pisze teraz w „Gazecie Warszawskiej" (organie Narodowej Demokracji, nazywającej się obecnie Zw. Lud. Narodowym), że: „nareszcie ta zmora ustąpiła".

Pan Adolf Nowaczyński, który z dramaturga przedzierzgnął się w endeckiego publicystę, zaciera ręce z radości, że „już niema małego Napoleona" i „że znika wraz z nim element niepewności". To samo pisze pan Stroński, redaktor „Rzeczypospolitej", pisma subsydjowanego przez p. Paderewskich. Słowem reakcja polska ogłosiła święto narodowe z powodu ustąpienia Piłsudskiego.

Ale nie wszyscy w Polsce należą do obozu narodowej demokracji, która przez tyle lat wyciągała błagalnie ręce do rządów przemocy, włócząc się w lokajskich frakach po przedpokojach cesarsko - królewskich, nie wierząc w to, ażeby można było sobie wywalczyć niepodległość, o której jedynie daklamowano, jeżdżąc na „Kościuszkę pod Racławicami" do Krakowa i z pielgrzymkami do Częstochowy, — gdzie świętych kupowano na łokcie. Panowie potomkowie tych, co to „palili cygara", przywłaszczając sobie prawo do roli „ojców narodu", odsądzali od czci wszystkich tych, co śmieli w imię okrutnej zasady „contra spem spero" głosić otwartą walkę z wrogami naszej narodowej wolności. Tych uważano za romantyków, za marzycieli wychowanych przez Mickiewiczów i Słowackich.

Ustąpienie Piłsudskiego wywołało radość w obozie czarnej polskiej reakcji, ale smutkiem i obawą okryło polską demokrację, której ideałom Piłsudski pozostał wierny do dziś dnia, — nic nie zmieniając z zasad, na jakich rozpoczął budowę polskiej Republiki Demokratycznej, dając jej za pierwszy rząd przedstawicieli klasy pracującej w osobie Jędrzeja Moraczewskiego, i wraz z nim te reformy społeczne, z których do dziś dnia korzysta polska demokracja, żyjąca z pracy.

Nie dla wszystkich zrozumiały jest ostatni krok Piłsudskiego. Rzucono szereg pytań: dlaczego ustąpił z wojska? Czemu opuszcza stanowisko? Ci, którzy w ten sposób pytają, muszą przyjrzeć się postaci Piłsudskiego, jako społecznika, rewolucjonisty, wodza i prawodawcy polskiego, wskrzeszającego świetną tradycję konstytucji 3 maja, biorącej początek w Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela.

Piłsudski wyszedł z szeregów rewolucyjnych. Zapłacił za to Sybirem i więzieniem. Jak ongiś Kościuszko przywdziewający sukmanę chłopską, aby na Rynku Krakowskim zaprzysiądz ludowi polskiemu wolność, zerwanie jarzma carskiej i pańszczyźnianej niewoli — podobnie Piłsudski, potomek polskich karmazynów rewolucyjny inteligent, przeodziewa się symbolicznie w niebieską bluzę robotniczą, aby otworzyć wrota w polskiej fabryce i następnie w wolnej Polsce nadać prawo szacunku dla odcisków na spracowanych rękach.

Piłsudski w roku 1905 podczas rewolucji krwawo zdławionej, tworzy pierwszego żołnierza, tego żołnierza bez munduru, który w szeregu bojowej organizacji PPS. pierwszy zrobił wyłom w murach rosyjskiej Bastylji-Cytadeli podnosząc dynamitem ponad poziom ziemi polskiej tych krwawych psów carskich, którzy nam kolbami odbijali piersi i na pikach kozackich huśtali niemowlęta, przedłużając cmentarze polskie aż do jakuckich pól. To pierwszy okres działalności Piłsudskiego, najbardziej znienawidzony przez reakcję z klerem na czele.

Drugi okres — to walki legjonów, tworzonych w krwawym znoju, w beznadziejną polską noc, w warunkach, gdy większość tyć i puchnąć w niewoli poczęła. Dlatego pierwsza brygada — ta garstka walecznych co w sierpniu 1914 roku wyruszyła z bronią w ręku, miała prawo na pieśń, gdzie się powtarza tragiczna w swej prostocie zwrotka: „Nie trzeba nam od was uznania, ni waszej krwi, ni waszych łez.... skończyły się dni kołatania do waszych serc."

Piłsudski stał się doskonałym wodzem i zwycięzcą, potrafiwszy odrazu przeistoczyć się z „cywila" w komendanta, którego nawet wrogowie ocenić potrafili. I tym komendantem ukochanym przez żołnierzy — pozostał Piłsudski do dziś dnia, stwarzając bohaterską legendę zbrojnego czynu, który szablą zakreślił nam granice naszego państwowego bytowania — odrzucając łzy i żebracze błagania.

Prawica polska, panowie Gląbińscy, Grabscy i Dmowscy nie mogli i nie mogą darować tego, że legjony Piłsudskiego nie walczyły po stronie rosyjskiej. Ale historja wykazuje już dziś, że musiał być ktoś, kto miał odegrać rolę politycznego i najemnego Wallenroda, aby znaleźć ten archimedesowski punkt oparcia do poruszenia z posad domu niewoli.

I Piłsudski dowiódł, że nie służył nikomu — ani Austrji ani Niemcom, jeno Polsce Niepodległej. Dlatego też, gdy skończyła się walka z Rosją — zwrócił on broń przeciwko wczorajszym swym kombatantom: niemcom i austrjakom.

Trzeci okres działalności Piłsudskiego — to jego działalność prawodawcza jako Naczelnika Państwa. A więc Piłsudski powołuje do życia rząd robotniczo-włościański wraz z 8-godzinnym dniem pracy, powszechnem prawem wyborczem, ochroną lokatorów i td. A więc Piłsudski - federalista, przewidujący, że stare hasło „za naszą wolność i waszą" powinno być realizowane przedewszystkiem w stosunku do najbliższych sąsiadów.

Stąd walka o wolną Ukrainę i pochód na Kijów, który aczkolwiek militarnie przegrał, to jednak politycznie zajmie ciekawą kartę w naszej historji najnowszej.

A w życiu wewnętrznem? — Więc Piłsudski — to ten medjator, usiłujący skłonić zwalczające się obozy do kompromisu, choćby na czas potrzebny do budowania własnego domu, który wczoraj jeszcze był domem niewoli.

I wreszcie organizator, twórca naszej siły zbrojnej, ukochany przez żołnierzy „Dziadek", którego pojawienie się na froncie zdwajało energję walczących.

Ten człowiek dzisiaj usunął się od steru polityki polskiej i od kierownictwa w armji, oświadczając, że nie może wspólnie pracować z tymi, co wychowują skrytobójców Niewiadomskich, co plują w niezagojone rany, co chcą obalić prawa demokracji krwią zdobyte i cofnąć Polskę drogą faszyzmu wstecz, przeistaczając armję narodową w narzędzie walki klasowej.

Piłsudskiemu Polska winna cześć. I tę cześć składają mu dzisiaj ze wszystkich stron. — We wszystkich miastach Polski odbywają się manifestacje, pochody i wiece poświęcone Piłsudskiemu i wyrażające mu hołd jako pierwszemu obywatelowi.

Ustąpienie Piłsudskiego, który na ofiarny stos rzucił całą swoją młodość, lata katorgi, cierpień i wygnania, jest ostrzeżeniem dla reakcji polskiej i znakiem dla demokracji.

Tej miary człowiek, zmuszony obecnie przez rząd Witosa do zrzucenia munduru — znajdzie ujście dla swej ogromnej energji na innem polu i napewno nie pójdzie do puszczy Białowiejskiej powiększyć liczbę wymierających już żubrów. Imię Piłsudskiego stało się sztandarem polskich republikanów - demokratów. I imię to w ruchu społecznem odegra znowu teraz swoją rolę niezawodną.

Wokół Piłsudskiego zgromadzi się cała postępowa i radykalna polska demokracja, inteligencja i robotnicy, którzy potrafią odeprzeć reakcyjne zamachy na krwawo zdobytą wolność, którą kubłami pomyj oblewają polscy wstecznicy.

I jeśli przyjdzie, jak powiadają, do nowych wyborów sejmu na jesieni tego roku — niezawodnie zobaczymy Piłsudskiego na trybunie sejmowej. I wtedy cała Polska demokratyczna powtórzy okrzyk legjonistów, który zagrzewał do walki o lepsze jutro: niech żyje Piłsudski!

ODZNACZONA
Nancy Carroll, uśmiechnięty cherub otrzymał pierwszą nagrodę piękności

CO TO JEST TAKT?

W Londynie (przed wojną) był pewien starszy pan, który uchodził za znawcę tej nieokreślonej rzeczy ,która się zowie „taktem" Młodzi ludzie w razach wątpliwych udawali się do niego o poradę.

Pewien młody człowiek przyszedł raz do niego i mówił, że ma pewne wątpliwości.

— Zaprosiłem pewną znajomą pannę do teatru, na co wydałem cztery szylingi. Spotkaliśmy się na skwerze, a ponieważ była jeszcze godzina czasu, weszliśmy do herbaciarni, a liczyłem na to, że panna nie zażąda więcej nad herbatę i ciastko, gdyż miałem mniej od szylinga w kieszeni. Tymczasem ona kazała sobie podać kotlet, co z herbatą, ciastkami i t. d. wyniosło blisko trzy szylingi. W tych herbaciarniach jest taki porządek, że razem z konsumpcją przynoszą ci rachunek należności, tak, że doskonale wiesz, ile masz zapłacić. Przed wyjściem przynosisz rachunek do kasy i płacisz tyle, ile wypisano. Tu się zaczyna tragedja: mam zapłacić 2 szylingi 11 pensów, a w kieszeni mam tylko 17 pensów. Co tu robić? Nie mogłem przecież powiedzieć, żeby sama zapłaciła za siebie.

— No, to jasne, jak słońce.

— Coby pan zrobił w mojem położeniu.

— Poszedłbym do którego ze znajomych, żeby mi pożyczył.

— Jestem u wszystkich zadłużony. Jednego mam, ale mieszka zbyt daleko i wróciłbym po godzinie.

— Trzeba było zastawić zegarek gdzie w sąsiedztwie.

— Właśnie go zastawiłem, żeby kupić bilety do teatru.

— Możeby dobrze było poprosić właściciela herbaciarni o kredyt?

— Herbaciarnia zupełnia obca.

— Więc jakże pan postąpił?

— To nie było dobre. Ale nie mogłem inaczej. Koło nas siedział jakiś staruszek, który pił szklankę herbaty i siedział bardzo zaczytany w wielkiej gazecie, tak, że nie wiedźiał, co się koło niego dzieje. Była przy nim kartka na 6 pensów za herbatę: otóż ja niewidocznie podsunąłem mu swoją kartkę na 2 szylingi 11 pensów, a jego kartkę prześlizgnąłem do siebie; z tą kartką poszedłem do kasy i śpiesznie zakład opuściłem.

Starszy pan zachmurzył się i zamyślił.

— Tak — powiedział wreszcie — to nie było dobre. Ale takt to pan ma, o, w wysokim stopniu.

Dla uzupełnienia tej filozofji taktu dodamy tu aforyzm pewnego warszawiaka, który handlował wełną:

— Można być świnią, ale trzeba mieć takt!

„Illinois Staat Ztg." oskarżona przez amerykański Legjon

CHICAGO, 3 lipca. — Rozpoczął się tutaj proces przeciw E. Lorenzowi, redaktorowi Illinois Staat Ztg. oskarżonemu przez za rząd amerykańskiego Legjonu na stan Ill., o znieważenie organizacji weteranów armji amerykańskiej. Oprócz tego redaktor został oskarżony o 100,000 dol. odszkodowania. Redaktor Lorenz w artykule napisanym 13 grudnia 1921 roku zarzucił że organizacja legjonu amerykańskiego została kupiona za angielskie złoto, dla zatarcia prawdy o właściwych przyczynach, dla których St. Zjedn. zostały wciągnięte do wojny przeciw Niemcom i dla tłumienia każdego swobodnego wyrażania się i zdradzania sprawy zorganizowanych robotników.

Z BROOKLYNA

RODACY!

W PIĄTEK, DNIA 6-GO LIPCA, 1923 ROKU
o godzinie 7:30 wieczorem, odbędzie się
W SALI DOMU NARODOWEGO

Wielki Wiec
KU CZCI MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

Przemawiać będą: ob. W. Bojan Błażewicz i A. Rysiecki.

Myśmy zawsze okazywali Ukochanemu Naczelnikowi naszą najwyższą miłość i szacunek!

Dziś, kiedy obóz „tajnych celów" opanował rządy w Polsce, kiedy **TEN NAJSZLACHETNIEJSZY POLAK** musiał złożyć swą rezygnację, my, którzy **JEMU** wierzymy, że poprowadzi Polskę do świetlanej przyszłości, złożymy **MU** należną cześć i hołd!

Stańmy wszyscy do apelu, niech nikogo nie braknie w piątek dnia 6go lipca na WIECU!

Komitet Złączonych Polskich Towarzystw!

Zwyrodniali słudzy reakcji: Hoffman, Kwaśniewski, Szymański, Bielawski, Jezierski, obili 13-letniego chłopca J. Garwolińskiego

W ubiegłą niedzielę, kilku uświadomionych chłopców polskich, a pomiędzy nimi Józef Garwoliński, syn ogólnie znanego ob. J. Garwolińskiego, rozdawało pod kościołem Św. Stanisława rozrzutki na wiec manifestacyjny ku czci Józefa Piłsudskiego, który odbędzie się w piątek, dnia 6-go b. m. w sali Domu Narodowego.

Rozrzutki te zainteresowały wychodzących parafjan, którzy w grupkach zaczęli się zmawiać aby pójść na wiec, a kilku zabrało nawet większą ilość rozrzutek, aby rozdać takowe pomiędzy swych znajomych.

Zainteresowanie to zauważył wiecznie czujny „ściślejszy komitet parafjalny", który nie zadawalnia się jedynie przeliczaniem skolektowanych do koszyków (o podwójnych dnach) pieniędzy, ale także czuwa nad zapatrywaniami politycznemi parafjan, a widząc, że rozchodzi się o wiec ku czci J. Piłsudskiego, znienawidzonego przez nich, wypadł z kościoła w osobach Hoffmana, tego samego, który ludziom sprzedawał bezwartościowe akcje nieistniejących korporacji, który „zapomniał" zwrócić skolektowane na cele narodowe pierścionki, fonografy, loty, ba nawet gotówkę, Kwaśniewskiego, właściciela pralni, w której niestety swoich własnych, popełnionych brudów wyprać nie może. Bielawskiego, znanego machera z Greenpoint Dry Goods Cor., od którego ob-ka Sturc, zamieszkała pn. 207 Driggs Ave. do dziś dnia nie może odebrać wypłaconego w tejże korporacji bondu polskiego, Szymańskiego i starego Jezierskiego, wiernych sług ks. Mazurkiewicza i zaatakowali 13-letniego, bezbronnego chłopca (tchórze bali się wyjść pojedyńczo na jednego chłopca, więc ruszyli całą gromadą) i odebrali mu rozrzutki.

Nadzwyczaj roztropny chłopak starał się tym „niewiadomczykom" wytłumaczyć, że przecież Piłsudski niema nic wspólnego z bolszewikami, obronił Polskę i, że każdy prawy Polak powinien go czcić i szanować, a nie bezcześcić tak jak oni to robią".

Słowa prawdy rzucone w twarz przez chłopca, który nigdy w Polsce nie był, doprowadziły „komitet kościelny" do wściekłości.

Sześciu drabów rzuciło się na bezbronnego chłopca wydarli mu rozrzutki, rzucili takowe na ziemię i podeptali, zaś chłopca samego obili dotkliwie.

Chłopak podnosząc się z ziemi, zwrócił się do swych oprawców, mówiąc: — „Gdybym rozdawał rozrzutki, zwołujące na wiec ku czci Paderewskiego lub mordercy pierwszego Prezydenta Polski. Niewiadomskiego, to wy całowalibyście takowe".

Oszalały z gniewu komitet kościelny chciał się ponownie rzucić na J. Garwolińskiego, przeszkodziło jednak temu kilku roztropniejszych parafjan, którzy nie mogli patrzeć jak rozbestwieni „niewiadomczycy" pastwią się nad polskim chłopakiem, za to że chciał choć odrobinę dopomóc przy złożeniu hołdu Naczelnikowi Józefowi Piłsudskiemu.

Dzielnie dopomagała komitetowi parafjalnemu pani Kuklińska, która darła się w swym sklepie z cukierkami, wołając: „my tu bolszewików nie potrzebujemy.

Smutne to zajście, wywołane niezrozumiałą nienawiścią, zaszczepioną przez polskich księży ku ukochanemu Odnowicielowi Polski", daje nam niezbity dowód do czego mogą doprowadzić w Polsce rządy tych, którzy w pierwszem miejscu dbają o dobro Rzymu.

Szli bolszewicy na Warszawę, atakowali Piłsudskiego bolszewicy, a my mieliśmy w naszej dzielnicy ich przedstawiciela w osobie J. Naguszewskiego, który po parkach, po groserniach, jako prezes polskich towarzystw- szkodził i szkodzi każdej sprawie polskiej.

Dziś połączyły się te dwa międzynarodowe obozy warchołów i wspólnie razem, ręka w rękę, zarówno w Ojczyźnie, jak i tu na wychodźtwie szargają imię tego, który Polskę odnowił demokratyczną.

Czy długo będą razem warcholić??? **A. S.**

Czekamy na odpowiedź!

Panowie Kwaśniewski i Hoffman, wielcy patrjoci (?) co się stało z dwoma miljonami buszli kukurydzy, które wysyłaliście dla głodnych dzieci w Polsce w czasie Pożyczki Państwowej?

Wiem dobrze, że rodzice wasi nie karmili świń kukurydzą. Wy jednak chcieliście odżywiać polskie sieroty kukurydzą. Gdzie się podziały pieniądze, które zbieraliście na zebraniach agitacyjnych dla armji Hallera? Gdzie są pieniądze zebrane za obrazy z wizerunkiem Matki Boskiej, które sprzedawaliście po cenach $50, $25, $10 i $5?

Panie Kwaśniewski, powiedziałeś na zebraniu 3-go czerwca tak: „Chłopski rząd, — chłopska gazeta! Czy taki sam rząd i gazeta, jak pan patrjota?

Panowie Kwasniewski i Hoffman sprzedawaliście bondy polskie, z których jeden sprzedaliście pani Sturc z Brooklyna za cenę $50, ale bondu nie daliście, tylko jakiś papierowy kwitek. Dotychczas tej Polce nie doręczyliście bondu. Ja bym bardzo prosił, abyście poczuli się do obowiązku i sprzedaną rzecz doręczyli.

Dalej, co się stało z zadatkowanemi bondami na sumę 8000 dolarów w bławatnym sklepie na Manhattan Ave., za które pobraliście zadatek. Panowie, mocno krzyczycie, że w Polsce jest teraz chłopski rząd! Czy byście nie mogli jechać teraz do Polski i za dolary zebrane na armję polską zakupić ziemi i rozdzielić pomiędzy weteranów zasłużonych w wszechświatowej wojnie. Może by wam się to mogło udać — spróbujcie.

W końcu panie Kwaśniewski proszę więcej nie przyjeżdżać do mnie pod nr. 98 Eckford ulica, bo matka moja takich patrjotów nie chce więcej na swe oczy widzieć.

T. Nidzgórski.

Tel.: Greenpoint 2024.
DR. NICHOLAS LAWREY
92 ECKFORD STR.
Godziny biurowe:
10—12 rano,
6—8 wieczór.
Kompletna porada lekarska za umiarkowane honorarjum. Prowadzę własną aptekę pn. 258 Driggs Ave., Brooklyn

Tel.: Greenpoint 4086
Jeżeli dokucza Wam bó. głowy albo oczu, poradźcie się specjalisty chorób oczu u
MEDOFF OPTICAL CO.
830 MANHATTAN AVE.,
Naprzeciw Greenpoint Teatru

Tel. Stagg 8711.
DR. S. REINHARD
CHOROBY OCZU, USZU I GARDŁA
Dobiera okulary.
GODZINY:— Rano od 10 do 1 od 6—8 popołudniu. W niedzielę: 9—11 rano.
461 BEDFORD AVENUE
róg Division ul., Brooklyn, N. Y.
— Mówię po polsku. —

Phone Greenpoint 8312.
DR. ANTONI PETRIKO
DENTYSTA - CHIRURG
329 BEDFORD AVENUE
cor. North 4th St.
Williamsburgh.

POLSCY LEKARZE

Tel. Greenpoint 5715.
DR. LOUIS S. GRYCZ
102 Kent Street
Brooklyn, N. Y.
Pom. Manhattan Ave. i Franklin St.
Od 1 do 3 i od 6 do 8 wieczór.
W niedzielę od 12 do 2 popołudniu.

Telefon: South 995.
St. M. Lewandowski, M. D.
Specjalista Chirurg
GODZINY:
8-9 rano; 1-2 popoł. 6-8 wieczór.
W niedziele i święta 8-10 rano.
707 Fourth Avenue, blisko 23 ulicy, Brooklyn, N. Y.

Tel.: 0499 South.
DR. A. W. RUSIN
CHOROBY KOBIECE I CHIRURGJA
206 — 17th Street, Brooklyn, N. Y.
Godziny urzędowe:
od 11 do 1 po południu
od 7 do 8 wieczór
W niedzielę tylko na zamówienie.

Dr. Franciszek W. Wiński
Dwa biura w Brooklynie:
668 Leonard St. blisko Nassau St. | 116 North 9 St. blisko Berry St.
Godziny:
Od 6 do 8 wieczór | Od 9 do 10 rano
Od 1 do 2 po poł. | Od 8 do 9 wieczór
Tel. Greenpoint 1735 | Greenpoint 3403

Telefon: Greenpoint 2279.
Dr. Marion R. Siudziński
GODZINY OFISOWE:
1—2 po południu i 6—8 wieczór.
W niedziele od 8 do 10 rano.
173 Metropolitan Ave.,
pom. Bedford Ave. i Berry St.
BROOKLYN, N. Y.

JOHN'S REALTY COMPANY
POLSKIE BIURO REALNOŚCIOWE
104 Greenpoint Avenue Brooklyn, N. Y.
Przyjmuje i poleca do sprzedaży domy, loty, farmy i grosernie, składy cukierków, saluny, restauracje i inne interesy w Brooklynie, New Yorku i okolicy
Zgłoszenia osobiste lub pisemne. — Biuro otwarte codziennie od 9ej rano do 9ej wieczór, w niedzielę do 4ej po południu

POLSKA FABRYKA SKRZYPIEC
ZAŁOŻONA W ROKU 1905
Instrumenty mego wykonania sprzedawane są przez największe firmy amerykańskie — znane będąc z dobroci i tonu. Korzystajcie z cen fabrycznych! Sprzedaż hurtowna i detaliczna. Ceny na żądanie. Moja gwarancja długoletnie doświadczenie
W. WILKANOWSKI
68 Nassau Avenue, Brooklyn, N. Y.

Nowy Świat

Owned and published daily and Sunday by the NOWY SWIAT PUBLISHING CO., INC.
MEMBER A. B. C.

W. BLAZEWICZ .... Managing Editor
M. F. WEGRZYNEK .... General Manager

Dziennik wydawany przez Spółkę Wydaw. „Nowy Świat", Inc.

Entered as Scond Class Matter, March 31st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y.

NOWY SWIAT PUBLISHING CO., INC.

W. BŁAŻEWICZ .... Redaktor Zarządzający
M. F. WĘGRZYNEK .... Zarządca

SUBSCRIPTION RATES (Outside of New York City)		PRENUMERATA (Na prowincji)	
Daily Excluding Sunday		Codziennie z wyjąt. niedzieli	
One Year	$5.00	Rocznie	$5.00
Six Months	$2.75	Półrocznie	$2.75
Sunday Only		W niedzielę tylko	
One Year	$2.25	Rocznie	$2.25
Six Months	$1.25	Półrocznie	$1.25
Daily and Sunday		Codziennie i w niedzielę	
One Year	$7.00	Rocznie	$7.00
Six Months	$4.00	Półrocznie	$4.00
NEW YORK CITY		W NEW YORKU	
Daily Excluding Sunday		Codziennie z wyjąt. niedzieli	
One Year	$8.00	Rocznie	$8.00
Six Months	$4.50		
Sunday Only		W niedzielę tylko	
One Year	$2.75	Rocznie	$2.75
Six Months	$1.50	Półrocznie	$1.50
Daily and Sunday		Codziennie i w niedzielę	
One Year	$10.00	Rocznie	$10.00
Six Months	$6.00	Półrocznie	$6.00

MAIN OFFICE:
24 UNION SQUARE, NEW YORK, N. Y.
(4 Ave., między 15 i 16 ulicami)
Telephone: Stuyvesant 5493.

SEJM UZNAJE ZASŁUGI PIŁSUDSKIEGO

Niezwykłe zaiste wypadki dzieją się od pewnego czasu w Polsce. Dowiadujemy się z depesz, że na wniosek piastowców i Narodowej Partji Robotniczej, Sejm w Warszawie uchwalił rezolucję, w której składa oficjalne uznanie dla zasług Piłsudskiego, jako Naczelnika Państwa i jako Najwyższego Wodza Armji Rzeczypospolitej Polskiej.

Dwa kluby, z których jeden Witosa jest w sojuszu z prawicą, a drugi N. P. R. rząd prawicowo-piastowy pocichu popiera, podniosły kwestję nadzwyczaj drażliwą ze względu na stanowisko głównego dzisiaj obozu rządzącego, t. z. „Chjeny".

Dlaczego to uczyniły? Jak na rezolucję uchwaloną zapatruje się prawica?

Akcja sejmowa spowodowana została energicznym stanowiskiem ludu pracującego w całej Polsce. Olbrzymie manifestacyjne wiece w miastach i na wsi, na których rezolucje przyjęte zgodnie składają cześć i hołd Głównemu Budowniczemu Nowej Polski, a do których się dołączyły i głosy z wychodztwa, wykazały, że obóz tajnych celów, z „Zakonem faszystów" na czele, z potężnym sentymentem mas igrać nie może. Zrozumiał Witos nareszcie, iż ustąpienie Piłsudskiego ze stanowiska szefa sztabu —wytwarza dlań pozycję nadzwyczaj niebezpieczną, chwiejną i niepewną. Kompromituje go w oczach narodu, który nawet w kołach uczciwych prawicowych, zdaje sobie dobrze sprawę, jak się zasłużył ojczyźnie Piłsudski.

Trzeba więc było coś zrobić, aby wzrastający sentyment, podniecany w dodatku katastrofą skarbu państwa, wywołanego spadkiem marki, o ile możności osłabić.

Miał sposobność Witos podnieść głos w sprawie Piłsudskiego, gdy ten ustąpił z Belwederu, jako Naczelnik Państwa. Mówił wówczas o tem, ale na słowach skończył. Dopiero teraz pod naciskiem opinji publicznej, wobec siły niewątpliwej, która zresztą ujawniła się i w armji, Witos o zasługach byłego Naczelnika Państwa i zwycięskiego Wodza nagle sobie przypomniał.

Nie możemy narazie analizować motywów, które popchnęły piastowców i N. P. R. do uchwalenia rezolucji na cześć Piłsudskiego, bo ich w szczegółach nie znamy.

Konstatujemy natomiast fakt olbrzymiego zwycięstwa moralnego, które odnosi nietylko Piłsudski, lecz razem z nim cała Demokracja polska. Jeżeli zasłużył się Ojczyźnie Wódz i najwyższe przedstawicielstwo prawodawcze państwa to uznaje, tym samym uznaje pracę i zasługi tych, którzy pod rozkazami Wodza wiernie ojczyźnie służyli.

Nie może być tutaj żadnych dwuznaczników i wykrętów. Nie można zaliczać do pomocników Piłsudskiego w budowie państwa polskiego, zorganizowany obóz tajnych celów, który zwalczał go jako Naczelnika Państwa, zwalczał jako Najwyższego Wodza sił zbrojnych i zwalcza do ostatniej chwili, jako jednostkę stojącą poza obrębem spraw państwowych.

Właśnie po ustąpieniu z armji, prasa prawicowa w Polsce i tutaj na wychodztwie —podwoiła wysiłki w obryzgiwaniu błotem Marszałka Piłsudskiego.

W kraju bandyckie napaści na Wodza powstrzymały energiczne protesty oficerów i wzburzenie w całej armji. Na wychodztwie bezkarnie hulają po dziś dzień pismaki księżo-wydziałowe.

Czy rozwydrzonych faszystów zmityguje rezolucja sejmowa? Czy okażą tyle chociaż przyzwoitości, aby ją zwyczajem przyjętym w cywilizowanym świecie, uszanować?

Złudzeń być nie może.

Dla obozu tajnych celów, który rząd Witosa uważa tylko za chwilowy etap, po którym przyjdzie do władzy oczekujący dogodnego momentu p. Roman Dmowski, nie są obowiązujące uchwały Sejmu, składające uznanie dla Piłsudskiego.

Mamy żywy tego przykład. W tym samym momencie, gdy w Sejmie odsłaniano uroczyście tablicę marmurową dla uczczenia pamięci pierwszego prezydenta Rzeczypospolitej, Gabrjela Narutowicza, zamordowanego przez Niewiadomskiego, bojowcy obozu tajnych celów składali kwiaty na grobie zbrodniarza, a endeckie pisma w Poznaniu ostentacyjnie nazwały prezydenta Wojciechowskiego, pierwszym prezydentem.

To nie przypadek, a celowa akcja. „Chjena" zasług Piłsudskiego, ani kogokolwiek do jej obozu nie należącego, nigdy nie uzna. Uznając zasługi Piłsudskiego, musiałaby cofnąć wszystkie nikczemności i łajdactwa w przeciągu lat popełnione, musiałaby skapitulować wobec Demokracji. Tego od obozu zamachów i zbrodni nikt oczekiwać nie może.

Piłsudski i Narodowa Demokracja — to dwa odrębne światy, dwa bieguny w światopoglądzie państwowym, narodowym i społecznym.

Uznanie ostatnie Sejmu odrębności tej nietylko nie zmniejsza, ale ją uwypukla i zwiększa.

Dlatego też Demokracja dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek ścieśnić musi swoje szeregi i stać za Wodzem, aby wrócił do spraw państwowych i olbrzymią budowę Rzeczypospolitej wraz z wiernymi współpracownikami dokończył. wb.

WITOS I STAMBULIJSKI

Przewrót polityczny niedawno dokonany w Bułgarji, którego ofiarą padł premjer Stambulijski, przypomniał ciekawe szczegóły o stosunkach jakie łączyły Stambulijskiego, przewódcę ludowego z premjerem Witosem.

Adam Uziembło w „Kurjerze Lwowskim" szczegóły te przytacza w odpowiedzi na głosy endeckie, że Stambulijski idejowo odpowiadał stronnictwu „Wyzwolenia".

Stambulijski bawił w Warszawie za czasów, gdy Witos był poraz pierwszy premjerem. Pomiędzy tymi dwoma ludźmi powstała silna sympatja. Przypuszczalnie wtedy omawiano w Warszawie plany międzynarodówki ludowej. W roku zeszłym w Sofji został zorganizowany zjazd ludowców różnych narodów.

Gdy wyjazd do Bułgarji już był postanowiony, niespodziewanie zaoponował J. Dąbski. W rezultacie nie chciał pojechać jak było planowane, Dąbski, ale w ostatniej chwili wybrał się sam Witos. Przyjmowany był uroczyście w Sofji i tak był przejęty ideją „zieloną", że za jego staraniem wybrano Polskę, jako kraj, w którym odbędzie się zjazd następny.

Cała wprawa Witosa w rezultacie była zlekka śmieszną, a wyzyskała ją w odpowiedni sposób i po swojemu prasa endecka, która mowę Witosa wypowiedzianą na zjeździe w Sofji zupełnie sfałszowała.

Teraz, gdy w Bułgarji do rządów dostali się nacjonaliści, prasa prawicowa dowodzi, że skompromitował się ze Stambulijskim nie Witos, ale Dąbski, „Wyzwolenie" i licho wie kto jeszcze.

Fakty jednak, są faktami.

* * *

900 OFIAR

W przeciągu sześciu miesięcy roku bieżącego 1923, automobile w stanie nowojorskim, zabiły ogółem 900 osób Ile osób odniosło kalectwa na całe życie i lżejsze poranienia, statystyka milczy, a sądząc z ilości zabitych, ofiar drugiej i trzeciej kategorji poważna musi być liczba.

Biorąc pod uwagę zwiększanie się coroczne ilości automobilów, cyfra 900 w każdym razie jest cyfrą zastraszającą. W ostatnich bowiem czasach władze w New Yorku jak i wogóle całym stanie nowojorskim zarządziły cały szereg środków które powinny ilość wypadków zmniejszyć. Są specjalne sądy na oskarżonych o szybką jazdę szoferów, są obostrzenia policyjne, a jednak wszystko to, jak wykazują cyfry, nie wystarcza.

Zważywszy na fakt, że ofiarami automobilów pada większa ilość dzieci, niż dorosłych, prasa słusznie żąda dalszych zarządzeń władz w sprawie bezpieczeństwa publicznego. Jest bowiem faktem ustalonym, że kary nakładane dotychczas na szoferów za szybką jazdę są zamałe. W stanie Massachusetts zabiera się jegomościowi, który z drogi publicznej urządza sobie tor wyścigowy, bez żadnych ceremonji pozwolenie na kierowanie automobilem. Radykalny ten środek jest skuteczny.

Dlaczego tedy nie miałoby go zastosować miasto New York i stan nowojorski?

* * *

SYTUACJA NAD RENEM

Anglja nie może dojść do porozumienia z Francją, jakie w dalszym ciągu stanowisko powinni zająć wspólnie Aljanci w kwestji odszkodowań wojennych. Codziennie depesze głoszą o możliwości otwartego rozłamu pomiędzy Paryżem i Londynem, co oczywiście podtrzymuje Niemcy w ich taktyce w stosunku do Francji. Są pogłoski, że wojska francuskie gotują się do zajęcia wielkiego miasta niemieckiego — Frankfurtu nad Menem. Determinacja Francji, stawia Anglję w pozycję chwiejną i dlatego o ile chodzi o rozwiązanie problemu nad Renem, stwarza sytuację wprost dla Europy niebezpieczną.

Rezultat przeciągania kwestji odszkodowań jest złotem jabłkiem dla kapitalistów niemieckich i poczęści dla ich kolegów angielskich. Po staremu zaś płaci lud roboczy tak w Niemczech, jak i Anglji.

Czy nie dlatego właśnie kwestja odszkodowań nie może być rozstrzygnięta?

Z PRASY I O PRASIE

W detroickim „Dzienniku Polskim" pisze w artykule redakcyjnym p. J. Karasiewicz:

„Co do nas — jesteśmy zdania, że Witos zagrał pewnego rodzaju polityczny „va banque". Postawił wszystko na jedną kartę i — przyznamy — po stronie Witosa są mniejsze szanse wygranej, niż po stronie Jego przeciwników. Ale nawet wówczas, gdy Witos przegra — razem z nim padną w gruzach ci, co największą zakałą byli w budowie państwa polskiego — endecja. Ci raz na zawsze stracą siłę swych argumentów, że nie mieli możności ratowania Polski i wznoszenia podwalin pod naszą państwowość. Witos, padając, wybije im resztę kłów obstrukcyjnych.

A kto wie zresztą, czy z tych gruzów nie powstanie Witos trjumfujący? Chytry to i spryny chłop. Milczy i niczem się nie da sprowokować, ani zamiarów swych nie wyjawi. Co ma za rękawem — nikt dziś nie wie i nikt się tego nie dowie, aż jakiś grom z jasnego nieba spadnie, który oczy wszystkim otworzy. Wówczas może lewicowym krytykom Witosa spadnie łuska z oczu i powiedzą: „a to ci mistrz..." Daleka to wprawdzie możliwość. Na sto szans po stronie Witosa i możliwości jego wypłynięcia z ryzykownego eksperymentu jest może zaledwie 25, a przeciw niemu — 75. Aleć zawsze są szanse. Niech więc gra rolę sprzymierzeńca, czy sługi prawicy, dopóki nie przyjdzie mu zagrać roli Samsona z odrośniętemi włosami. Damy mu t. zw. „benefit of the doubt" dopóki naprawdę nie przekonamy się o jego nieuczciwości. I nas zapalni koledzy nie wyprowadzą z równowagi".

Nie p. Karasiewicz. Jakiemikolwiek są tajne motywy Witosa, nie usprawiedliwią go one za sojusz z prawicą. Rola Wallenroda jest tutaj wykluczona. Bez niej można było utrzymać rząd Sikorskiego i państwo polskie z kłopotów wyprowadzić, tym samym zwalczając mafję „chjeńską".

Witos, cokolwiekby teraz zrobił, nie zyska zaufania ludu, którego nadużył.

* * *

W krakowskim „Naprzodzie" czytamy:

„Endecka „Gazeta Warszawska" podała życiorys nowego ministra wojny, gen. Szeptyckiego, w którym podkreślono jego „wybitne zdolności strategiczne i głęboką wiedzę wojskową" i podniesiono z uznaniem, że „po haniebnym traktacie brzeskim gen. Szeptycki na znak protestu zwraca wszystkie odznaczenia" i „podaje się do dymisji (jako gen.-gubernator w Lublinie z ramienia Austrji).

A potem lakoniczna informacja, że „w roku 1918, kiedy nadeszły wypadki listopadowe, gen. Szeptycki został mianowany szefem sztabu gener. wojsk polskich"...

A przecież ten jego okres szefostwa sztabu, **to w historji endecji karta najohydniejsza.** Wtedy z nienawiści ku Szeptyckiemu, którego dziś wychwala, — nie zawahała się **w toku walk z Ukraińcami** insynuować mu rozmyślne sabotowanie tej kampanji w zmowie z metropolitą ruskim.

Nie chodzi nam o tak wstrętny osobisty moment w ówczesnych atakach. Sam gen. Szeptycki zresztą puścił go widać w niepamięć... Ale o przypomnienie tego, jak w chwili **ciężkiej** — dla porachunków **nie wahała się endecja podkopywać zaufania tworzącej się armji polskiej do pierwszego szefa sztabu i wywoływać paniki wśród społeczeństwa.**

I pomyśleć, że endecja, mająca takie zbrodnie — czyż można to znazwać inaczej? — na sumieniu, dziś ośmiela się nazywać opozycję przeciwko reakcyjnym rządom — walką z Polską".

PRZYGODA STAMBULIŃSKIEGO W ŁODZI

Łódzki „Kurjer Wieczorny" zamieszcza wspomnienia o pobycie p. Stambulińskiego z misją bułgarską w Łodzi, które to odwiedziny stały się podówczas tematem ploteczek opowiadanych sobie na ucho.

Obok pana Stambulińskiego, mężczyzny słusznego wzrostu o wcale wydatnie zarysowanym brzuszku, zwracała uwagę filigranowa, drobna, niebieskooka blondyneczka, urzędniczka dyplomatyczna, jak ją przedstawiał zaufaniec pasko-piastów bułgarskich.

Na śniadaniu, jak również na bankiecie w Grand Hotelu manewrował pan Stambuliński, by urocza „dyplomatka" siedziała obok niego.

Ponieważ podczas wznoszenia toastów i kwiecistych przemówień, sekretarka przy boku dyplomaty nie jest niezbędną, tak się jakoś składało, że panna Prakseda X. siedziała w przyzwoitej odległości od swego szefa, co wywoływało zaniepokojenie tego ostatniego, które nie mogło ujść uwagi zgromadzonych.

Zaniepokojenie rosło w miarę tego, jak urocza Bułgarka oddalała się od nieobojętnego snać dla niej dyplomaty bułgarskiego i okrążona grupą flirtujących z nią łodzian śmiała się coraz wdzięczniej, przepijając z iście „rosyjskim" powiedzielibyśmy temperamentem liczne kieliszki do otaczających ją panów.

Gdy delegacja udała się w towarzystwie przyjmujących ją autochtonów na zwiedzenie fabryk, humor p. Stambulińskiego uległ znacznemu pogorszeniu, gdyż usadowiono go w samochodzie z jednym z dygnitarzy miejscowych, płocha zaś panna Prakseda pomknęła innym powozem również w towarzystwie. Na dachu fabryki Szajblera nareszcie cierpliwość pana Stambulińskiego wyczerpała się i poszedł on prawie do samego skraju otwierającej się przed nim przepaści, w której tonął vue generale miasta kominów i zaczął jej coś energicznie przedkładać.

Nie możemy ręczyć, czy był to plan przyszłego expose ministerjalnego, które winna była panna Prakseda odstenografować, w każdym jednak razie zauważyć się dało, że pan Stambuliński był coraz chmurniejszy, natomiast sekretarka jego nie straciła na humorze ani werwie.

Wszyscy doszli do przekonania podczas tej wycieczki bułgarskiej w Łodzi, że dyplomaci są ludźmi i postawili kropkę nad i.

STINNES I RZĄD „ÓSEMKI"

Gołe słowa „ósemki" — a inwazja Stinnesa. — Tranzakcja śląska wygląda coraz dziwniej — i coraz bardziej tajemniczo.

Berlin, 18 czerwca. — „Vossische Zeitung" doniosło w sobotę wieczorem, że przedstawiciel anglo-banku w radzie zarządu Alpine Montangeselschaft, dyrektor Meubrach, podał się do dymisji. Anglobank od czasu zawarcia unji Stinnes Castiglione, był przez kierującego towarzystwem Castiglionego od udziału w kontroli systematycznie usuwany. Przyczyną ostatecznego zaognienia konfliktu stała się właśnie sprawa nabycia akcji Bismack Huette i katowickietgo towarzystwa. Anglobank wykluczony został z syndykatu dla nowo-nabytych akcji. Dyrektor Meubrach wystąpił z żądaniami, których główne dwa punkty były: 1) zapoznanie Anglobanku z układem odnoszącym się do nabycia akcji na G. Śląsku, który to układ wogóle radzie zarządu Alpine Montangeselschaft nigdy zakomunikowany nie został, 2) dopuszczenie przedstawicieli Anglobanku do prezydjum lub komitetu wykonawczego Alpine Montangeselschaft. Żądania te zostały przez Castiglonego kategorycznie odrzucone. Następstwem odrzucenia była dymisja przedstawiciela Anglobanku.

W niedzielnym numerze „Vossische Zeitung" występuje z dalszemi rewelacjami w sprawie tajemniczych celów tranzakcji, dokonanej na G. Śląsku. Wiedeński korespondent tego dziennika donosi, że zapewnienie austrjacko-włoskiemu koncernowi Stinnesa koksowej bazy na G. Śląsku, podane jako główny motyw dokonanej tranzakcji, okazuje się fałszywym pretekstem. Jak ze strony samego Alpine Montangeselschaft korespondentowi potwierdzono, ani huta Bismarcka, ani towarzystwo katowickie nie rozporządzają znaczniejszemi zapasami fabrycznego koksu. Rozporządzają natomiast wielkiemi ilościami węgla lokomotywowego, który według zapewnienia stinnesowiskich mężów zaufania, dopiero ma być wymieniony na koks. W nawiązaniu do powyższych rewelacji korespondent „Vossische Zeitung" domaga się natychmiastowego wyjaśnienia coraz bardziej podejrzanej sprawy i stwierdza dosłownie, że „widocznem jest ,iż „zabezpieczenie koksu było tylko pretekstem, mającym na celu zatajenie innych mętnych celów dokonanej tranzakcji".

Odpowiedzi Redakcji

Czytelnikowi W. S. z Brooklyna. — Papież niech modli się w Watykanie, a co się tyczy prezydenta to naród polski sam go sobie wybrał i będzie wybierał.

* * *

Czytelnikowi P. J. C. z Pasaic, N. J.

1) Syrena, kobieta z rybim ogonem, nie istniała nigdy na świecie. Jest to wytwór fantazji żeglarzy, którzy lubią i dzisiaj jeszcze opowiadać bajki o niesłychanych dziwach i potworach morskich.

Książkę o wynalazkach można otrzymać.

2) Radzimy zwrócić się wprost do księgarni: Polish News Agency, 38 Union Square lub Polish Book Importing Co., 16 St. Marks Place, New York City.

3) Tak. Głębokość wszystkich oceanów jest zbadana, a również i oceanu Spokojnego. Największa głębokość wynosi około 11 kilometrów.

ZE ŚWIATA

Najstarszą marką pocztową na świecie jest marka z roku 1847 z wyspy Mauritius. W zbiorach znajdują się tylko 2 jej egzemplarze.

* * *

W tych dniach przywieziono do ogrodu zoologicznego w Paryżu dwa lwy. Zwierzęta te odbyły drogę z Brukseli do Paryża aeroplanem.

* * *

W miasteczku Vierge (Francja) zarząd kościoła dał do odnowienia rzeźbiarzowi rosyjskiemu p. Młakow bardzo cenną, bo ocenioną na 250,000 franków statuę Matki Boskiej, pochodzącą z XIII wieku. Pan Małakow dokonał pracy świetnie — ale obecnie znawcy stwierdzili, że „odnowiona" statua jest nędznym falsyfikatem. Z pana Małkowa i dawnej statuy — ani śladu.

Severy Lekarstwa utrzymują zdrowie w rodzinie.
Jako środek doskonały na trawienie i gorzki tonik — używaj
Severa's
Balzol
(poprzednio znany jako Balsam Życia).
Polecany na
niestrawność, zwykłe zatwardzenie i ogólne wycieńczenie.
Cena 50 i 85 centów.
Zapytajcie w aptekach.
W. F. SEVERA CO.
CEDAR RAPIDS, IOWA

J. HELLER
ADWOKAT I NOTARJUSZ
przyjmuje wszelkie sprawy amerykańskie, jakoteż staro-krajowe w swojem biurze przy:
233 E. 14th Street, New York City
Bezpłatna porada prawna między 5-tą a 6-tą wieczorem.

Telefon: Orchard 1521.
JÓZEF HALICKI, M. D.
— LEKARZ —
GODZINY:
12 do 2 po południu.
6 do 8:30 wieczór
W niedzielę do godziny 2 po południu.
311 EAST 10 STREET
NEW YORK.

DR. BRYAN
333 East 17 St., New York City
(pomiędzy 1 a 2 Ave.)
LECZY CHRONICZNE CHOROBY krwi, nerwów, nerek i pęcherza, mężczyzn wyłącznie.
Godziny:
od 9 rano do 8 wieczór.
W niedzielę od 9 rano do 1 po połud.

DOKTOR MARTINSON
Lekarz na wszystkie dolegliwości
295 East 10th St., blisko Ave. A
Godziny urzędowe: Od 8 do 10 rano; 12:30 do 1:30 pop. i 6 do 8 wiecz.
W Niedzielę: 8 do 10 rano i 1 do 2 pp.
Telefon: Orchard 2021

NOSA, GARDŁA, USZU I OCZU SPECJALISTA
Godziny: Zrana 11—1; Wiecz. 5—7.
DR. J. SALERNOW
218 15 ul. (pom. 2 a 3 Ave.)
Telefon: Lexington 4839.

POLSKA LECZNICA
Dr. Michael A. Iogolewicz
POLSKI LEKARZ
86 — 2nd Ave., róg 5 ulicy
New York.
SPECJALNOŚĆ
Leczenie Elektrycznością i djagnoza za pomocą Promieni „X".
GODZINY PRZYJĘĆ:
10 do 1 przed południem i 5 do 8 wieczorem.
W niedzielę podług umowy.
Telefon: Dry Dock 2828.

DR. KAUFMAN
— Mówi po polsku —
Specjalista wszech chorób kobiecych
AKUSZER
leczy choroby wewnętrzne i krwi bez operacji.
111 E. 7th St., New York City
Telefon Orchard 6352.
Godziny przyjęć od 1 do 8 wiecz.
NOWY OFIS DR. KAUFMANA
488 — 6th Ave., Astoria, L. I.
Telefon Astoria 2572.
Godziny przyjęć od 9:30 do 12 w p.

Meble
A. STEC
JEDYNY POLSKI SKŁAD MEBLI
POLECA PO CENACH 30% NIŻSZYCH JAK GDZIEKOLWIEK INDZIEJ.
WSZELKIEGO RODZAJU MEBLE JAK:
ŁÓŻKA, STOŁY, KRZESŁA
DYWANY, LUSTRA, MATERACE SPRĘŻYNY, ORAZ KOMPLENTE WYPRAWY ŚLUBNE.
135 AVENUE "A"
(pomiędzy 8 a 9 ulicami)
NEW YORK CITY
TEL.: DRY DOCK 5345.

TERAZ
jest czas na porobienie przygotowań do sprowadzenia swych krewnych z Polski
Agencja Stowarzyszenia Mechaników Polskich
224 East 57th Str.
New York, N. Y.

Dr. J. Abowitz
Specjalista chorób męskich i kobiecych. — Aparaty do Promieni „X" do badań biegów.
Godziny od 9 rano do 8 wieczór.
W niedzielę do 1 popołudniu
329 East 10 ulica
pomiędzy Ave. A i B.

220 EAST 14th STREET
Blisko Trzeciej Avenue
Dajemy najtańsze kursa we własnym języku, ucząc naprawy i jazdy na automobilach ostatniej konstrukcji. Gwarantujemy otrzymanie pozwolenia. Klasy otwarte dziennie i wieczorem.
KOMPLETNY KURS $25.00.

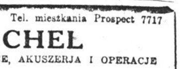

NATIONAL AUTO SCHOOL
220 East 14th St. Near 3rd Avenue

FUTRA
NA ZAMÓWIENIE I SPRZEDAJĘ GOTOWE
Przeróbki i reperacje takowych przyjmuje pracownia kuśnierska
A. ROŻEK
327 East 14 Street, New York City

Tel. Rhinelander 7903-J Tel. mieszkania Prospect 7717
Dr. I. MICHEŁ
SPECJALNOŚĆ: CHOROBY KOBIECE, AKUSZERJA I OPERACJE
53 East 65th Street, New York City.
1079 Carroll Street, Brooklyn, N. Y.
GODZINY PRZYJĘĆ:
12 do 1 popołudniu — 4 do 7 wieczorem

ARENA AUTO SCHOOL

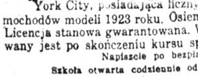

POLSKA SZKOŁA
Automobilowa
Czy chcecie zostać szoferem-mechanikiem i nauczyć się od „a" do „z" powożenia i mechaniki. Jedyna szkoła w York City, posiadająca liczny komplet różnych typów samochodów modeli 1923 roku. Osiem samochodów do powożenia. Licencja stanowa gwarantowana. Wszystkim studentom wydawany jest po skończeniu kursu specjalny dyplom mechanika.
Napiszcie po bezpłatny katalog.
Szkoła otwarta codziennie od 9 rano do 9 wieczór.
A. Michałowski, inżynier
ARENA AUTO SCHOOL
151 West 54 St., New York

TYGODNIOWA KRONIKA ILLUSTROWANA

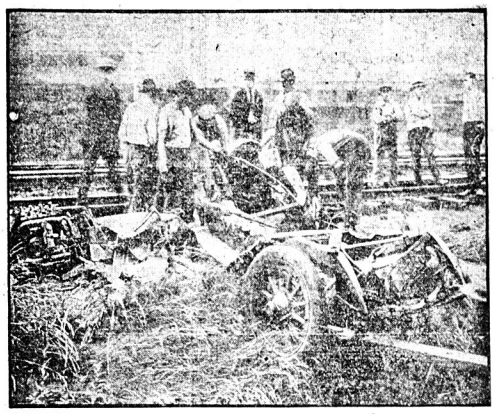

Wskutek kolizji samochodu z pociągiem w Plainfield, N. Y., cztery osoby zostały zabite a dwie ciężko ranne

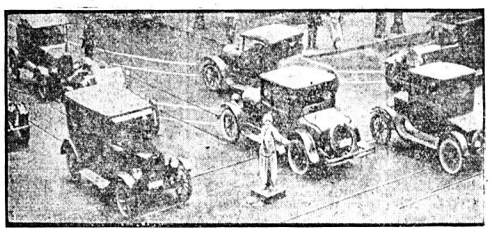

Wygrała zakład! Przez dwadzieścia minut regulowała ruch kołowy w Newarku. Karygodnym jest ten, kto jej na to pozwolił

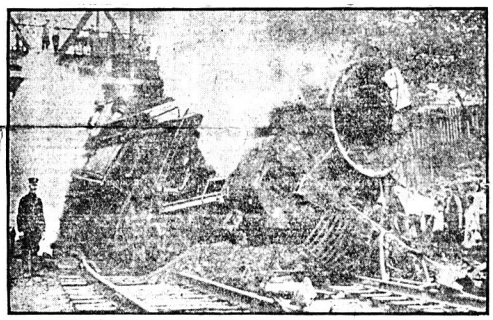

W pobliżu Scranton pociąg osobowy spadł z toru, wskutek czego maszynista został zabity

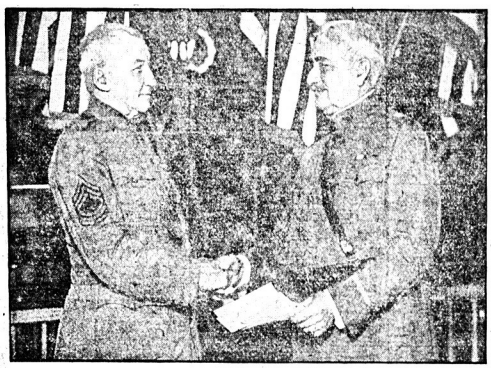

Gen. William Weigel wręczył sierżantowi W. Garthwaite papiery zwalniające go ze służby po 50 latach wiernej służby w armji

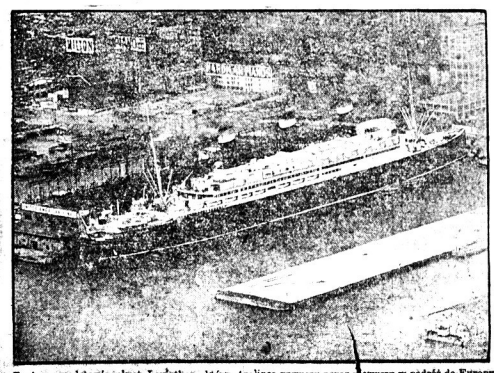

Rycina przedstawia okręt Leviathan, który 4 lipca wyruszy poraz pierwszy w podróż do Europy

Wobec tego, że E. Pinters aktorka była zakatarzona, lekarz zabronił jej ucałować narzeczonego przy ślubie

Jeden z imigrantów tureckich przywiózł ze sobą Amulet przedstawiający turka modlącego się na pustyni

Ch. Daugherty z Philadelphia był sędzią 4 lipca w Shelby, gdzie Jack Dempsey stoczył walkę z T. Gibbonsem

Z Europy wróciła dzisiaczka społeczna Evelyn Smith

A. Louis Firpo, kandydat na szampiona pięściarstwa

Harold Lloyd, lubiany aktor filmowy, ożenił się z aktorką Mildred Davis

Rycina przedstawia pociąg obrabowany przez bandytów chińskich

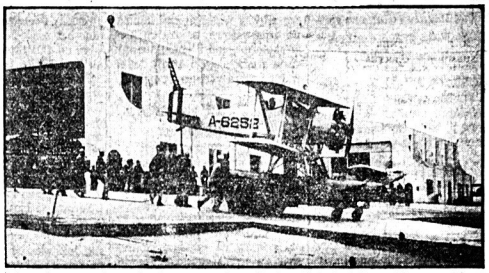

Lotnicy francuscy utrzymują nieprzerwaną komunikację z kolonjami francuskiemu w Afryce

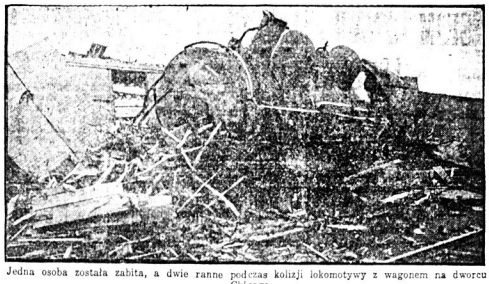

Jedna osoba została zabita, a dwie ranne podczas kolizji lokomotywy z wagonem na dworcu Chicago

Rycina przedstawia powstańców bułgarskich, którzy po obaleniu rządów Stambulińskiego obnoszą tryumfalnie gen. Lazaroffa.

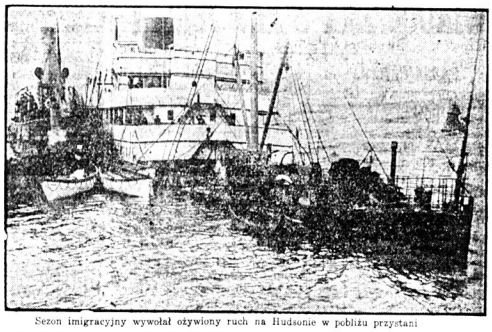

Sezon imigracyjny wywołał ożywiony ruch na Hudsonie w pobliżu przystani

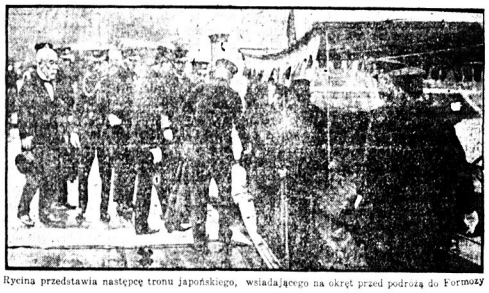

Rycina przedstawia następcę tronu japońskiego, wsiadającego na okręt przed podróżą do Formozy

P and Y Lumber Company została zniszczona przez pożar w Penn Yan, N. Y. Szkoda wynosi 75,000 dolarów

DEPESZE

DR. SUN YAT SEN PRZECIW UZNANIU RZĄDU PEKIŃSKIEGO

Obecne walki w Chinach spowodowane przez ambicje możnowładców

HONKGONG, 4 lipca. — Dr. Sun Yat Sen wydał do państw zagranicznych manifest, w którym wzywa państwa do wstrzymania uznania dla obecnego rządu chińskiego, złożonego z możnowładców, którzy powodowani ambicjami dlo owładnięcia rządów—wyłącznie we własne ręce, pogrążają kraj w odmęt bratobójczej walki.

Dr. Sun Yat Sen oświadcza w zakończeniu swego manifestu, że poparcie udzielane przez państwa zagraniczne pozwala obecnemu rządowi trzymać się u władzy — wbrew woli całego narodu chińskiego.

Francja sama dla siebie domaga się 31 miljardów złotych marek odszkodowania

LONDYN, 4 lipca. — Wskutek przeciągających się nieporozumień wśród aljantów w sprawie odszkodowań i nieprzychylnego stanowiska Anglji względem dotychczasowych żądań Francji w politycznych kołach francuskich podniesiona została propaganda, by Francja sama dla siebie domagała się 31 miljardów złotych marek, ze względu na olbrzymie zniszczenia wojenne w porównaniu z któremi poniesione przez Niemcy w wojnie francusko-niemieckiej były niczem —a za które mimo to Niemcy wymusili od Francji 5 miljardów złotych franków.

Strajk pracowników elektrycznych

FAIRMONT, W. V., 3 lipca.— Przeszło 150 pracowników elektrycznych kolei elektrycznej Monangehella West Penna Public Service Co., zatrudnionych w zachodniej West Virginia nie stawiło się do pracy, gdy kompanja odmówiła im podwyżki płacy.

nectady trwa ciągle

SCHENECTADY, 3 lipca. — Propozycja dyrektorów kolei N. Y. Central pośredniczenia w sporze między właścicielami kompanji tramwajowej a strajkującemi motormenami i konduktorami została odrzucona i strajk tramwajowy trwa w dalszym ciągu.

Strajk 30,000 robotników w Meksyku

MEXICO CITY, 3 lipca. — W stanie Vera Cruz wybuchł strajk 30,000 robotników, zatrudnionych w fabrykach w różnych częściach stanu. Prezydent Obregon zawezwał przedstawicieli strajkierów na wspólną konferencję z przedstawicielami rządu dla omówienia sprawy żądań robotniczych i usunięcia powodów strajku.

Wojska francuskie zajmują dalsze miasta niemieckie

DUESSELDORF, 4 lipca. — Wojska francuskie zajęły dzisiaj dalsze miasta niemieckie, przecinając główną linję kolejową, łączącą niezajęte Niemcy z wielkim miastem Frankfurt nad Menem. Żandarmerja francuska skonfiskowała w miejscowości Dueben dalsze zapasy marek w ilości 6 miljardów 500 miljonów przeznaczonych na podtrzymywanie dalszego biernego oporu ludności.

Belgja nie ustąpi, aż Niemcy zapłacą

BRUKSELA, 4 lipca. — Premjer Theunis, mówiąc w parlamencie w sprawie nieporozumień aljanckich w sprawie odszkodowań niemieckich, a względnie w kwestji odpowiedzi przedłożonej przez przedstawiciela Belgji rządowi angielskiemu oświadczył, że żaden belgijski rząd, posiadający poczucie rzeczywistości nie zmieni dotychczasowego stanowiska zajmowanego przez Belgję w sprawie odszkodowań. Belgja nie odstąpi od swoich żądań otrzymania odszkodowań, które uznaje cały świat za słuszne, a nawet sami Niemcy i będzie póty naciskać Niemcy, aż należne jej odszkodowanie otrzyma.

WIADOMOŚCI Z NEW JERSEY

PASSAIC, N. J.

W niedzielę, dnia 24-go czerwca odbyło się posiedzenie Klubu Demokratycznego. Pomimo, że była gorączka, członkowie Klubu licznie się zebrali. Było obecnych przeszło 60 członków. Dziesięciu nowych członków zostało przyjętych na posiedzeniu. Obecnie Klub liczy 160 członków. Kasjerem został wybrany ob. M. Małysa w miejsce ob. M. Siuty, który wyjechał do Polski na kilka miesięcy.

Wszelkie przygotowania zostały poczynione na piknik, który ma się odbyć w niedzielę 8-go lipca w Belmont Parku, Garfield, N. J.

Następnie była omawiana sprawa obywatelstwa. Zabierał głos ob. A. Palach, który wyjaśnił, jak każdy musi postępować w wybieraniu papierów obywatelskich.

Klub Demokratyczny stara się dopomagać w otrzymywaniu papierów obywatelskich, i ci, którzy nie mogą świadków dostać za darmo, mogą się udać do Klubu, a Klub wystara się tym o świadków za mały koszt, a wypełnienie aplikacji i informacje pod względem obywatelstwa może każdy otrzymać darmo.

We wszelkich sprawach, dotyczących obywatelstwa trzeba się udawać do A. Palacha, 155 Passaic ulica każdego czasu.

Klub Demokratyczny.

NA PIKNIK DO BELMONT PARKU!

W niedzielę dnia 8-go lipca, br. w parku Belmont przy River Drive w Garfield, N. J. odbędzie się wspaniała zabawa letnia urządzona staraniem Obywatelskiego Klubu Demokratycznego z Passaic.

Jeżeli chcecie zabawić się porządnie w gronie dobranych gości, przybądźcie na piknik Klubu Demokratycznego, a spotkacie tam gości z Passaic, Garfield, Paterson, Newarku, New Yorku i okolicznych osad polskich.

Będzie to doroczna zabawa, jaką Klub Demokratyczny rok rocznie urządza w tym czasie. Przygrywać do tańca będzie muzyka pierwszej klasy, jak również nie zabraknie jadła i napojów. Komitet zaprasza wszystkich Polaków z całej okolicy do współudziału w zabawie.

Z bratniem pozdrowieniem,

Za Komitet,

P. E.

CAMDEN, N. J.

Szef policji, Edward S. Hydes, poszedł w „duraki". Padł on ofiarą „miotły" majora miasta — Wiktora King który podczas ostatnich wyborów miejskich, jako kandydat na swoje obecne stanowisko, przyrzekł wyborcom wymieść wszelkie śmiecie z całej administracji miejskiej.

Who's next?

Telefon Waverly 4521.
DR. JÓZEF MICHALSKI
b. major-lekarz Wojsk Polskich
Godziny przyjęć:
od 9—10 rano
od 1—2 popoł.
od 7—8 wieczór.
W niedzielę od 10—12 rano.
14 Belmont Ave.
Newark, N. J.

Całej Polonji w Newarku podaję do wiadomości, że zakupiłem
Restaurację Polską
„Quo Vadis"
81 HAYS STREET
i będę prowadził takową na sposób europejski.
„Najlepszy towar i najgrzeczniejsza obsługa" — to nasze motto
Prosząc o poparcie, kreślę się
KAROL NIEWIŃSKI.

ZAWIADOMIENIA

Do członków St. Mech. Pol. Okręgu New York-New Jersey

Obywatele. Stosownie do uchwały ostatniej konferencji, zwołujemy takową na dzień 8go lipca w niedzielę. Początek o godzinie 10 rano bez względu na ilość członków, do sali Stow. 224 E. 57ma ul. New York.

Prosimy przeto o przybycie na oznaczony czas.

Wszystkie filje należące do powyżej wymienionego Okręgu proszone są o wysłanie swych delegatów, jak również byłoby pożądanem, aby na tę konferencję zjechała się oprócz delegatów—jak największa ilość członków.

Sprawy są bardzo ważne, przeto obecność jak największej liczby członków w oznaczonym czasie, jest niezbędną, jak również i goście z sąsiednich okręgów byliby mile widziani.

Józef D. Włodarczyk
Tadeusz Zieliński
Tomasz Pytel.

KALENDARZYK ZABAW.

8 Lipca — Piknik Kółka Oświaty i Tow. Wolna Polska w Clinton Parku, Maspeth Ave., L. I.

8 Lipca, 1923 Tow. Bratnia Dłoń — Harlem, New York, urządza piknik w Queens County Park, Maspeth, L. I.

15 Lipca — w Manhattan Casino Parku, przy 158 ulicy i 8 Ave. Wielki Piknik Zjedn. Spiew. Polskich

5 Sierpnia—Piknik Złączonych Tow. M. Konopnickiej, Nowe życie, Kółka Przyjaciół i Tow. Wz. Pomocy Narajów, w Ulmer Parku w Brooklynie.

5 Sierpnia — Piknik Kom. Lokalno-agitacyjnego Zw. Soc. Polskich w Liberty Parku, Astorja, L. I.

28 Sierpnia — Piknik Tow. Spiewu „Symfonji" i I-go Oddziału Zw. Młodziżey Polskiej w Cypres Hills Parku.

6 Października— Koncert i bal Tow. Spiewu „Harmonja" w Domu Narodowym, przy 8 ulicy w Nowym Yorku.

7 Października — Koncert Tow. Sp. „Symfonia" w Domu Narodowym 261 Driggs Ave. w Brooklynie.

20 Października — Koncert Tow. Sp. „Dzwon Zygmunta" w Domu Narodowym, 261 Driggs Ave., Brooklyn.

Tel.: Orchard 1264
PIERWSZORZĘDNY
Zakład Krawiecki
SZYJĘ UBRANIA I PALTA
z najlepszych materjl po cenie stosownej dla każdej kieszeni.
ODNAWIAM, CZYSZCZĘ, I PRASUJĘ GARDEROBĘ, tak męską, jak i żeńską.
A. MICKIEWICZ
125 E. 7 ULICA, NEW YORK
(poniżej kościoła).

Automobile na Licytacji
Wszystkie wyroby i modele
Stosownie do stanu kieszeni każdego. Sprzedawane na PUBLICZNEJ LICYTACJI każdego poniedziałku, środy, czwartku i soboty. BROWN'S 3rd Ave., róg 11th St. Automobile zawsze na wystawie

Praca dla Kobiet i Mężczyzn
(Help wanted Female & Male)

6 DOBRE POSADY mogą nabyć przez największą Polsko-Amerykańską Agencję. kucharze, kucharze na drugą rękę, służące, pokojówki, kelnerki, porterzy, mężczyźni do mycia naczynia i inni pomocnicy w hotelach. Setki miejsc do zajęcia codziennie. Mężczyźni czekają w biurze ażeby was zaangażować.

UNITED EMPLOYMENT AGENCIES INC.
165 E. 72nd ST., blisko 3rd Ave., N. Y. (tfn-m)

Interesy do sprzedania
(Business Opportunities)

DZIEWCZĄT I KOBIET

w latach od 16 do 40

Doświadczenie nie wymagane. Robota przez cały rok; znakomita sposobność dla chętnych i stałych robotnic; robota jest lekka i przyjemna; przyjemne otoczenie.

Dobra zapłata podczas nauki.

Zgłaszać się o 8 rano.
EMPLOYMENT DEPARTMENT
P. LORILLARD CO.
104 — 1st Street
Jersey City, N. J. (7f)

OPERATOREK doświadczonych na płótnach potrzeba, dobra zapłata, stała praca. Brooklyn Canvass Cover Co., 277 Greene Avenue, blisko Grand Ave., — Brooklyn. (3-5-6f)

DZIEWCZYNY do domowej pracy. Chrześcijańska rodzina składająca się z 5 osób dorosłych. Dobra zapłata, język angielski nie wymagany. Pożądana świeżo przybyła z kraju. Zgłosić się listownie, lub osobiście. Mrs. Sabina Soldat, 10 Pine Street, New Rochelle, New York. (5f)

Kto chce kupić — Kto chce sprzedać DOM lub INTERES niech się zgłosi do
POLSKIEGO BIURA REALNOŚCIOWEGO W GREENPOINT
W. WOLAŃSKI
Telefon: Greenpoint 6022.
111 DUPONT STREET, BROOKLYN, N. Y.
KANCELARJA NOTARJALNA załatwia wszelkie sprawy starokrajowe i legalizacja konsularna.
WYSYŁKA PIENIĘDZY do Polski w dolarach i markach.
SPRZEDAŻ SZYFKART na wszystkie linje po cenach kompanicznych
SPROWADZAMY RODZINY Z KRAJU.
Wszelkie informacje udzielamy chętnie Rodakom DARMO.

Praca dla Mężczyzn
(Help wanted Male)

Mężczyzn Potrzeba

RIVETERS
BUCKERS
ŚLUSARZY
MASZYNISTÓW

i mężczyzn do pomocy — Bardzo dobre zapłaty i pensję podwyższamy według zdolności

48 godzin tygodniowo — Bez roboty w sobotę

GREGG COMPANY LTD.
Fabryka w Lodi, filja N. Y. S. & W. Railroad
HACKENSACK, N. J. (9m)

Praca dla kobiet
(Help wanted Female)

KOBIET
DZIEWCZĄT

Operatorek do maszyn, Icers, w latach od 20 do 45 zapłata na początek $14 i $16; Prędki awans 5 centów kolej — subwajem lub elevatorem; 11th Street — subway stacja Rawson Street — Elevated stacja Naprzeciw mostu 59 ulicy. żółte Sunshine Automobile oczekują koleje i tramwaje codziennie rano. 48 godzinny tydzień pół dnia w sobotę. Możecie przyprowadzić swego brata lub męża, gdyż dla nich również mamy dobre posady. Patrzcie się za dużym, białym budynkiem

LOOSE-WILES BISCUIT COMPANY
Long Island City (1,2,5f)

DOŚWIADCZONYCH OPERATOREK na męskich koszulach.
Zgłoszenia
EXCELLO SHIRT CO.,
10 Market Street,
Patterson, N. J. (7f)

DZIEWCZĄT
potrzeba do pracy przy maszynie do prasowania, również hemstitchers i dziewcząt do składania; doświadczonych.
New Jersey Handkerchief Co.,
8 Garden Street, Passaic, N. J. (14f)

OPERATOREK
na damskich bluzkach potrzeba, stała praca; dobra zapłata gwarantowana;
HUDSON WAIST CO.,
206 North Third Street
Harrison, N. J. 7f)

DZIEWCZĄT
doświadczonych do przyszywania monogramów i do haftowania. Stała praca; dobra zapłata.
MISS EMMA MALCOF
432 Madison Avenue (6f)

PRASOWACZEK
potrzeba do ręcznego prasowania lepszych ubrań. Tylko doświadczone niech się zgłaszają: Westchester Cleaning & Dyeing Co., 825 South 3rd Ave., Mt. Vernon, N. Y. Oakwood 9436. (6f)

OPERATOREK
do chusteczek, doświadczonych na „high speed" maszynach; stała praca; można zarobić od $18 do $20 tygodniowo.
Zgłoszenia:
COMMERCIAL HANDKERCHIEF CO.
226 Halsey St., Newark, N. J. (10f)

Shakers i Feeders
potrzebne, doświadczonych i dziewcząt do nauki; stała praca, sanitarne warunki. The Select Wet Wash Laundry, 1053 63rd St., Brooklyn. (6f)

Preserek
doświadczonych tylko, praca przy damskiej bieliźnie; dobra zapłata, stała praca. Puritan Underwear, 121 W. 17th St. (5f)

Dziewcząt i Kobiet
portzeba do pakowania cukierków. Zgłaszać się do: 225 Roebling Street, Brooklyn lub 235 East Broadway, New York. (6f)

PRASOWACZKI
potrzeba do prasowania ubrań dziecinnych, elektryczne żelazko. Dobra zapłata, stała praca. WORNOVA MFG. CO., 1021 Grand St., Hoboken, N. J. (5f)

POTRZEBA prasowaczek damskich płaszczy przy maszynach; Katz Garment Co., 48 West 25th St. (6f)

DZIEWCZĄT do maglowania potrzeba, zgłoszenia: Mt. Sinai Hospital, 1 East 100th St. (5f)

KOBIET do czyszczenia ścian i kafli w łazienkach; doświadczenie nie wymagane; $35 miesięcznie; mieszkanie i wikt. Zgłoszenia: Housekeeper, Hotel Gotham, 5th Ave. & 55th St. (5f)

DZIEWCZYNY potrzeba do pakowania karmelków; firma, na której można polegać. Dobra posada dla odpowiedniej osoby. Zgłoszenia: Mrs Jack c-o Van Houten, 156 Franklin St. (6f)

OPERATOREK na Singer maszynach do szycia, 54 Graham St., Jersey City Heights, N. J. ostatnie piętro. (6f)

Praca dla Kobiet
(Help Wanted Female)

OPERATOREK
doświadczonych i do nauki; dobra zapłata, stała praca.
Smith & Linnett Shirt Co.,
46 Franklin Street,
Newark, N. J. (6f)

OPERATOREK
potrzeba do damskiej bielizny; również dziewcząt do obszywania koronki. Stała praca i dobra zapłata.
M. KORNBERG
79—5th Avenue, New York (6f)

Praca dla Mężczyzn
(Help Wanted Male)

ROBOTNIKÓW
do pracy na szynach kolejowych $4.00 dziennie podczas pogody, lub deszczu; mieszkania. Bezpłatna kolej.
FREE EMPLOYMENT OFFICE
PENNSYLVANIA R. R.
109 West St., lub 100 W. 134 St.
NEW YORK CITY (91)

Tkaczy Potrzeba
KOBIET I MĘŻCZYZN
do modnych perkali
i materji w jedwabne paski na koszule
również
„Jacquard" tkaczy
na
„Pick and Pick Looms"
Stała praca
i dobra zapłata.
Employment Bureau
LORRAINE MANUFACTURING COMPANY
PAWTUCKET, R. I. (10m)

MĘŻCZYZN POTRZEBA
Przyjdźcie do naszej fabryki i wyuczcie się dobrego fachu. Płacimy od 50 do 60 centów na godzinę podczas nauki, po paru tygodniach możecie zapo paru tygodniach możecie zarabiać $7.00 dziennie i więcej.
AMERICAN RADIATOR CO.
East 46th Street,
Bayonne, N. J.
Pytać o p. Jones.
r:Ht8 (9m)

MĘŻCZYZN DO ŁADOWANIA
do pracy przy „tonnage basis".
Zgłoszenia:
FREE EMPLOYMENT OFFICE
PENNSYLVANIA R. R.
109 West St.,
lub 100 West 134th St.,
NEW YORK CITY (91)

MĘŻCZYZN
potrzeba w oddziale wysyłkowym; silnych i chętnych robotników; dobra zapłata; również robota poza godzinami roboczemi. Zgłoszenia do traffic manager
DETMER BRUNER, MASON
67 — 35 Street,
BROOKLYN (8m)

2 Pomocników w ludwisarni
potrzeba; dobra zapłata, dobre warunki pracy. Zgłoszenia: National Boiler Co., Garwood, N. J. (5m)

GLAZIERS POTRZEBA
doświadczonych na wood sash;
Zgłoszenia:
Ginsberg & Son, Inc.
54 Street & Jackson Ave.
CORONA, L. I. (7m)

POTRZEBA doświadczonego mężczyzny do mycia automobili. Bronx River Garage, 1701 West Farms Road, blisko 173rd St., Bronx. (5m)

PRASOWACZY doświadczonych na koszulach i męskich pajamas potrzeba. Tauber Lipton Co. 3611—14th Ave., Brooklyn. (6m

Robotników — Polaków
potrzeba, — stała praca. Zgłoszenia: Superintendent do fabryki, L. B. Darling Fertilizer Co., — Mineral Spring Avenue, Pawtucket, R. I. (7m)

Praca dla mężczyzn
(Help wanted Male)

ROBOTNIKÓW
potrzeba do składu drzewa; do ładowania desek; 40c na godzinę. Zgłoszenia:
Eastern Woodworking Co.,
820 Stone Avenue,
Brooklyn, New York. (7m)

MĘŻCZYZN dwuch, doświadczonych przy butelkowaniu i trzech do mycia butelek we fabryce wyrobu butelek. — Van Sicklen Bottling Co., 2761 W. 3 St. Coney Island. (5m)

PULLERS I WRINGERMEN POTRZEBA
$25 ytgodniowo;
stałe posady dla odpowiednich ludzi.
PRIME LAUNDRY
49 Elizabeth St., blisko Canal St. (4m)

ROBOTNIKÓW potrzeba, zgłoszenia: — Superintendent of Woodlawn Cemetery East 233rd St. & Webster Ave., New York City. (tfn-m)

LUDWISARZY BRONZU
potrzeba, pierwszej klasy robotników;— zgłaszać się gotowi do pracy. Radon & Cohen; 473 West Broadway. (7m)

MĘŻCZYZN DO PRACY
przy żelazie potrzeba, do wykończenia i pomocników. Greenfeld Iron Works, 247 Norman Avenue, Greenpoint, Brooklyn. (7m)

Potrzeba mężczyzn
do pracy w piwnicach, stała praca, dobra zapłata. 614 West 40th St. (5m)

SZOFERA potrzeba do rozwożenia węgli, zgłaszać się listownie, podając doświadczenie i spodziewaną zapłatę. Box 12, 620 St. James Bldg. (5m)

MASZYNISTÓW, tokarzy potrzeba, prędkich na małych wyrobach z bronzu. 118 Hamilton Ave., Brooklyn. (6m)

Interesy do Sprzedania
(Business Opportunities)

BUCZERNIA i grosernia do sprzedania w rusko - polskiej dzielnicy z powodu wyjazdu do kraju. 471 Henderson Str., Jersey City, N. J. (10s)

CANDY store naprzeciw szkoły publicznej wraz z 4 pokojami do sprzedania po niskiej cenie; 511 South 10 Street — Newark, N. J. (11s)

CANDY STORE do sprzedania; zgłoszenia: 167 Leonard St., Brooklyn. (5s)

CANDY store do sprzedania. 139 Berry St., Brooklyn. (7s)

CANDY i stationery sklep na sprzedaż. 515 6th Ave., róg 13 ulicy, Brooklyn. Dobra sposobność dla prędkiego kupca. (10s)

CANDY i cigar store do sprzedania, — pierwszej klasy interes ;dobry dla salunisty; 32 Russell St., Brooklyn, — róg Meeker Ave. (7s)

CANDY store i grosernia do sprzedania; 606 Manhattan Ave., Brooklyn. (7s)

CANDY store do sprzedania z powodu wyjazdu, 4 pokoje do zamieszkania. 525 Humboldt St., Brooklyn. (10s)

CANDY, cigar i stationery sklep na sprzedaż; dochód $150 do $200 tygodniowo. Zgłosić się 458 Monmouth St., Jersey City, N. J. (6s)

CAFETERIA i lunch room na rogu, do sprzedania z powodu innego interesu. Zgłoszenia: 64 West Houston St., New York City. (5s)

DOBRA Sposobność! Kobieta samotna nie mogąca sama prowadzić interesu, sprzeda tanio buczernię istniejącą od 15 lat, w bardzo dobrem miejscu. Ewentualnie weźmie spólnika; bardzo dobry interes. 207 Avenue B. (6s)

DRY GOODS sklep w polskiej dzielnicy, bardzo dobry interes, do sprzedania, dla dobrego kupca, znakomita sposobność. Zgłoszenia: W. W. c-o Nowy Świat. (14l-s)

GROSERNIA i buczernia, jedyna w tej okolicy; oddawna wyrobiona, targu od $500 do $600 tygodniowo. Dobra sposobność dla znającego interes. Zgłoszenia: GAWLINSKI, 11 DIAMOND ST., Brooklyn, N. Y. (6s)

GROSERNIA i delikatesen do sprzedania z powodu samotności. Dobry interes; 321 Oakland St., Brooklyn. (13s)

GROSERNIA, buczernia i candy store do sprzedania z powodu wyjazdu do kraju. Interes świetnie wyrobiony, istnieje 20 lat; 4 piękne pokoje do zamieszkania; rent $45, lease na 3 lata. Sprzedam tanio. Proszę się zgłosić pod adres 142 Fourth St., Passaic, N. J. (22lipca-s)

GROSERNIA i delikatesen do sprzedania w dobrej okolicy; dobry interes. Zgłoszenia: Bird Store, 111 East 3rd St. — New York City. (5s)

GROSERNIA i candy store z mieszkaniem do sprzedania. 195 Charleton St., Newark, N. J. (5s)

MEBLE z 3 pokoi do sprzedania tanio; można zamieszkać; 88 Attorney Street, New York, numer drzwi 23; zgłoszenia od 6 do 10 wieczorem. (7s)

MEBLE z 3 pokoi do sprzedania, można zamieszkać, pokoje jasne i odnowione. Zgłoszenia przez cały dzień. K. Ratkowski, 168 E. 7th St., New York City, ostatnie piętro tył. (6s)

REKORDY
Polskie, marki Columbia: tańce, pieśni po 39c tylko. — 175 East 125 St., blisko 3ciej Ave.

PIEKARNIA na sprzedaż wraz z domem, dom 3 piętrowy, garaż i stajnia. Piekarnia z całem urządzeniem, 3 wozy, 2 konie, wypiekam 30 beczek mąki tygodniowo. Philadelphia Pa., 3512 Lee St. (10s)

RESTAURACJA do sprzedania z powodu innego interesu w rusko-polskiej dzielnicy. 73 Montgomery St. New York City. (10s)

JEŻELI chcecie kupić jakikolwiek wyrobiony interes, zgłoście się do Wm. J. Henzel, 577 Bergen St., Newark, N. J. Do wyboru, grosernie, buczernie, confectionery stores itd. (8s)

JOHN'S REALTY COMPANY,
104 Greenpoint Ave.
Brooklyn.
poleca do sprzedaży dobrze wyrobiony krawiecki interes w New Yorku, dwie grosernie i trzy candy stores; oraz dry goods store w Brooklynie. Warunki bardzo korzystne. ((5,7,8e)

Z POWODU wyjazdu sprzedam salun z 2 bilardami (Bushwick i subway i paket). Prawie nowe. Interes wyrobiony. Zgłoszenia: Ołdakowski, 478 Henderson St., Jersey City. (7s)

Realności do Sprzedania
(Real Estate for Sale)

BLISKO 149 ulicy i 3 Avenue subway stacji; 10 familijny dom; gorąca woda; elektryczne oświetlenie; czynsz $3510 rocznie; cena $24,000. Charles Kuntze, 449 East 149 St., New York City. (7e)

JOHN'S REALTY COMPANY,
104 Greenpoint Ave.,
Brooklyn.
poleca do sprzedaży między innymi także dwa domy murowane, za $24.000 z wpłatą $6,000. — Czysty dochód 20 procent rocznie; oraz dom drewniany za $12,500, z wpłatą $4.000. Czysty dochód 25 procent rocznie. (5,7,8e)

BARDZO TANIO do sprzedania, 2 familijny dom, 11 pięknych i dużych pokoi, elektryczne oświetlenie; $2000 gotówki; 2 bloki od Lowery St. stacji, jeden blok od 34 ulicy tramwaju. Zgłoszenia: 8 Bragow St., pomiędzy Borden & Greenpoint Aves. Blissville, L. I.; ostatnie piętro. (10e)

FARMA 116 akrów, owocowa i zbożowa, bliskó 3 miast i 5 stacji kolejowych w stanie New Jersey, przy fabrykach i kopalniach, 55 mil od New Yorku; 80 akrów ornego pola obsianego żytem, pszenicą, owsem, tymotką, kartoflą; wartościowe pastwisko; kilkaset drzew owocowych; rzeka przed domem, 4 krowy, 2 konie, świnie, kury, kaczki; gęsi; rozmaita maszynerja; dom 7 pokoi; czysty z werandą i piwnicą; stajnia na 40 sztuk bydła; silo i inne budynki. Cena $6500; gotówki $2500, zgłosić się do A. Bernaś, 165 Ave. A, New York, nr. drzwi 3. (10e)

4 PIĄTROWY, murowany dom ze sklepem, piekarski piec w sklepie; lota 25x100, musi być natychmiast sprzedany. Cena $16,000; gotówki $4,000. Charles Bauermann & Co., 140 Harrison Ave. — Brooklyn. (10e)

NA HUMBOLDT STREET przy kościele, 6 fam. drewniany, rent $1500 rocznie; cena $12,000; mało gotówki. Wiadomość Gawliński, 11 Diamond St., Greenpoint, Brooklyn. (6e)

DOM ZA NADZWYCZAJ NISKĄ CENĘ
Biały i żółty murowany, kosztowałby $30,000 jeżeliby chcieć go teraz zbudować, 8 pokoi, wszystkie ulepszenia, lota na rogu, tramwaj przechodzi koło drzwi, dobry dla doktora, dentysty lub kogokolwiek, który chce lepszej klasy dom. Zgłoszenia: Geo. H. Scott, 631 Adams Ave., Elizabeth, N. J. Telefon 3940-J, Elizabeth. (5e)

POTRZEBA JESZCZE 65 RODZIN W BOUND BROOK, N. J.

myślących o domu z dwoma do dziesięciu akrami najlepszej ziemi ogrodowej, lub dla hodowli kur i drobiu z rzeczką (przy tramwaju do Plainfield, New Brunswick i Newark, N. J.) 15 minut chodu do wielkich fabryk, w których każdy członek rodziny może otrzymać zajęcie. Gas i elektryka na miejscu. Potrzeba $100 lub więcej wpłaty, reszta na wygodne spłaty jak rent. Wybór domów o 4, 5 i 6 pokojach i większych. Polski kościół i polska szkoła na miejscu. Przyjedź z żoną każdego dnia i w niedzielę pomiędzy 10 a 12, lub pisz: L. J. Kierznicki, 126 Liberty St., N. Y. C. Jestem właścicielem tych miejscowości.

JEŻELI chcecie kupić albo sprzedać farmę, dom lub interes w mieście, na przedmieściu, zgłoście się do JAN STAJ, 206 Talmage Ave., Bound Brook, N. J.

8 FAM. MUROWANY DOM,
5 pokoi i wanny, w Greenpoint, — rent $2300; cena $17,000. Wiadomość: Gawliński, 11 Diamond St., Brooklyn. (6e)

$250.00 KUPI „BUNGALOW"
Nowe, wygodne domy — w których można mieszkać przez cały rok, 3 pokojowe $1,000; gotówki $250; 4 pokojowe $1,225, $400; 5 pokojowe $1,450; $500, ceny włącznie z całemi lotami; reszta miesięcznie, jak czynsz; wodociągi, elektryka na przedmieściu. Room 94, 180 Broadway, N. Y. C.

FARMA 110 akrów zamienię na dom. Sad 4 akrów lasu, dom 14 pokoi, 5 innych budynków, maszynerja, 10 krów; 4 dobrych koni, 600 kur, 20 akrów żyta, 20 akrów pszenicy 18 akrów owsa; 19 kukurudzy; cena $10,000.

FARMA 35 akrów, sad, dom 7 pokoi, 4 budynki; 4 krowy, 2 konie, 500 kur, maszynerja; cena $3,200; gotówki $1,500.— Filanowsky, 103½ St. Marks Place (E. 8th St.) N. Y. C. (17e)

GREENPOINT „NA ROGU"
2 fam. i garaż na 3 automobile, elegancki dom; cena $8500; gotówki $2500. — Wiadomość: Gawliński 11 Diamond St., Brooklyn przy Driggs Ave. 6e)

$500 GOTÓWKI kupi 6 pokojowy dom; cena $3700; reszta jak rent; również 2 loty 40x100; Informacje: The Guaranty Realty Co., 132 Nassau Street, Room 417, New York City. (7e)

RENT $2100; cena $16.000 — 8 fam. i sklep w New Yorku przy parku. Zgłoszenia: Gawliński, 426 East 16 St. (6e)

RENT $3540, cena $18,500 — gotówki $5.000. — 10 fam. murowany, w Bronx Zgłoszenia: Gawliński 426 East 16 St., New York City. (6e)

4 FAMILIJNY „Stucco" dom, 3 apartamenty 5 pokojowe i łazienka; 1 apartament 2 pokojowy, tylko minuta do tramwaju, oszklone werandy, dochód roczny $1824; cena $11,500, gotówki $5.000. Napiszcie po listę innych realności do sprzedania. Gaul & Kampfer, 343 South Broadway, Yonkers, N. Y. Telefon Yonkers 5625 (9e)

W LONG ISLAND
JAMAICA, 3 familijny murowany, „New Law, tax exempt", wszelkie ulepszenia, cena $12,000, gotówki $4,000.
MINEOLA, na rogu, 1 fam. 2 piętrowy; drewniany, na 3 lotach; garaż na 3 automobile; cena $6500; gotówki wedle umowy.
4 FAM. DREWNIANY w Long Island, wraz z buczernią, grosernią i Drygoods sklepem, w dobrej okolicy; cena $15,500; gotówki około $6,000.
Doskonała sposobność zrobienia pieniędzy. — Zgłoszenia: GAWLINSKI & CO.,
BIURA:
w New Yorku: 426 East 16 Street,
w Brooklynie, 11 Diamond Street, przy Driggs Ave. (6e)

DOMY — DOMY
3 fam. drewniany, 18 pokoi; cena $9,000. Rent $1080. Gotówki $2,500.
6 familijny dom drewniany, łącznie z 2 familijnym domem w yardzie. 34 pokoje. Domy bardzo dobrze utrzymane. Rentu $1764 rocznie. Cena $13,000. — Wpłaty $3,750.
8 fam., murowany, po 4 pokoi i wanny. Rentu $1,800. Cena $14,000. Gotówki $4,000.
4 fam. 2 sklepy, drewniany po 4 pokoje, wanny, elektryka. Cena $14,200. Rentu $1,800. Gotówki $3.500.
6 fam. drewniany po 4 duże pokoje przy Java ulicy. Rentu $1,400. Cena $12,000. Gotówki $3,800. Polecają:
LINKE & BRACHOCKI
Biuro Realnościowe i Notarjalne
Asekuracje wszelkiego rodzaju
Wysyłka pieniędzy
1070 Manhattan Ave.
Brooklyn, N. Y.
Blisko Eagle Street.

Poszukiwania
(Information Wanted)

KUPUJĘ Polskie Dolarowe Bondy. Ktoby miał takowe na sprzedaż, proszę się zgłosić do Demchuk, 548 West 164th St. (10l)

ANDRZEJ DALECKI poszukuje brata Adama, ostatnio zamieszkałego w Bayonne. Osoba ta proszona jest się zgłosić do: A. Dalecki, 142 Clinton Avenue, Maspeth, L. I., gdyż córka jego przyjechała z kraju. (15l)

POSZUKUJĘ mężczyzny na mieszkanie, 152 North 9th Street, Brooklyn 1 piętro. (6l)

Poszukiwania
(Information Wanted)

FLAT 5 jasnych pokoi i wanna naprzeciw parku do wynajęcia; rent $40.— gorąca woda. Zgłoszenia 419 St. Ann's Ave., Bronx. (6r)

3 POKOJOWY apartament na 714 E. 12th St. Zgłoszenia do Janitor. (6r)